

KOBIETOBÓJSTWO W POLSKIEJ PRASIE I MEDIACH (2016-2026)

I
disappear
keep living



FEMICIDE
IN POLAND

Publikacja Kobietobójstwo w polskiej prasie i mediach to owoc autorskiego projektu realizowanego w ramach badań naukowych prowadzonych w latach 2017-2024 na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Badania stanowią integralną część pracy naukowej mgr Alicji Serafin zawartej w dysertacji doktorskiej „Kobietobójstwo - prawnokarne i kryminologiczne aspekty przemocy wobec kobiet w Polsce i Hiszpanii”.

I
disappear
keep living

Dowiedz się więcej :

Strona: www.femicideinpoland.pl

Mail: info@femicideinpoland.pl

Facebook: facebook.com/femicideinpoland

Instagram: instagram.com/femicideinpoland

Linkedin: linkedin.com/femicide-in-poland

Youtube: FemicideinPoland

Autorka projektu:

Alicja Serafin

Wydanie I

Za treść odpowiada Femicide in Poland

Ilustracja, skład i łamanie: Femicide in Poland

Projekt realizowany ze środków własnych

Egzemplarz bezpłatny

©FemicideInPoland



©FemicideInPoland

Mapping i analiza spraw

Alicja Serafin

Redakcja tekstu:

Alicja Serafin

Wesprzyj projekt:

Wejdź na patronite.com/femicideinpoland

Opieka i konsultacja naukowa:

prof. UW dr hab Monika Płatek

Zastrzeżenie

Poglądy wyrażone w raporcie nie stanowią oficjalnego stanowiska Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne -

Sugerowane cytowanie:

A. Serafin *Kobietobójstwo w polskiej prasie i mediach*

Femicide in Poland Project Warszawa 2026

Zdjęcia wykorzystane w publikacji

freepik.pl

Zdjęcie na okładce

freepik.pl

Warszawa 8 marca 2026

Spis treści:

Wprowadzenie.....	02....
1.Czym jest kobietobójstwo?.....	05
2.Kobietobójstwo w polskiej narracji medialnej.....	19
2.1 Czym jest przemoc symboliczna?.....	26
2.2 Szkodliwe narracje medialne.....	91
A. Makabryzacja (w tym animalizacja).....	29
B. Romantyzacja.....	43...
C. Trywializacja.....	49....
D. Humoryzacja.....	55..
E. Sensacjonalizm.....	60.
F. Stygmatyzacja i stereotypizacja.....	64

3. Kodeks dobrych i złych praktyk..... 76

4. Warsztat pracy z materiałami drastycznymi 89

5. Wnioski.....101..

Bibliografia.....105..



LOUISE ERASMIE SMITH, aged 18.
Description: 5'6 1/2" tall, slim with shoulder length ginger/bandy hair. Wearing: Short black satle dress, with a white satle blouse over dress, black suede shoes and carrying a black leather "bust" bag.

Louise was last seen in the early hours of Christmas morning after spending Christmas Eve at Spinks nightclub, Tyfa, near Bristol.

Anyone with information on Louise's whereabouts is asked to telephone the incident room on 0117-554764. Crime-stoppers on 0800-555-111, or any police station.

WESTERN
Daily Press

UWAGA KOBIETOBÓJSTWO CZYLI RZECZ O WRAŻLIWOŚCI JĘZYKA WSTĘP ZAWIERA CYTATY

Wprowadzenie

“Ostre love story zakończone tragedią”, “krwawa łaźnia na klatce schodowej”, “Rąbał żonę na oczach dzieci”, “postawił głowę ukochanej na stole jak tort”, “zabił Ewę i poszedł zjeść pierogi, żeby mu nie wystygły”, “udusił piękną Ludmiłę bo chciała rozwodu”, “Rzeźnik poderżnął gardło żonie” “Zabił kostką brukową, ale tłumaczył, że chciał ją tylko nastraszyć”, “Jak mogła pokochać taką bestię?” “Atak kuriera zabójcy” to tylko niektóre z wielu brutalnych cytatów z polskiej prasy opisującej sprawę kobietobójstw, które miały miejsce w Polsce.

Zabójstwa kobiet dokonywane przez ich partnerów lub byłych partnerów stanowią jedną z najbardziej rozpowszechnionych form przemocy ze względu na płeć w Europie. W literaturze międzynarodowej zjawisko to określane jest mianem kobietobójstwa partnerskiego. Nazwa podkreśla jego strukturalny i genderowy charakter, zakorzeniony w nierównościach władzy, normach kulturowych oraz wzorcach kontroli i dominacji.

Choć przypadki kobietobójstw są przedmiotem postępowań karnych i analiz kryminologicznych, ich społeczna percepcja kształtowana jest w znacznym stopniu przez przekazy medialne. Media, w tym prasa, radio i telewizja pełnią istotną rolę w konstruowaniu znaczeń przypisywanych przemocy.



JĘZYK MÓWIENIA O PRZEMOCY MA ZNACZENIE

Tabloidyzacja przekazu i brutalizacja języka sprzyja nadawaniu wydarzeniom kryminalnym formy spektaklu, w którym tragedia jednostkowa zostaje przekształcona w produkt informacyjny o wysokim ładunku emocjonalnym.

W przypadku kobietobójstw przekaz medialny często operuje strategiami sensacyjności, humoryzacji, trywializacji, makabryzacji oraz narracyjnej dramatyzacji, eksponując brutalne szczegóły zbrodni i wizualizując cierpienie pokrzywdzonej lub nieludzkie cechy sprawcy. Jednocześnie obserwuje się tendencję do romantyzowania przemocy poprzez odwoływanie się do kategorii „miłości”, „zazdrości” czy „namiętności”, co może prowadzić do reinterpretowania zabójstwa jako tragicznego finału relacji uczuciowej, a nie aktu przemocy i przestępstwa.

Tego rodzaju ramowanie narracyjne sprzyja zaś normalizacji przemocy, rozmywaniu odpowiedzialności sprawcy oraz przenoszeniu uwagi na sensacyjne aspekty zdarzenia. W efekcie odbiorca otrzymuje obraz zbrodni wpisany w logikę emocjonalnego spektaklu, zamiast pogłębionej refleksji nad zjawiskiem przemocy wobec kobiet. Szczególnie problematyczne jest przedstawianie sprawców jako działających pod wpływem „silnych emocji” lub „chwilowego afektu”, co może łągodzić społeczną ocenę ich czynów.

Analiza języka i narracji stosowanych w polskich mediach w latach 2016-2026 pozwala zrozumieć, w jaki sposób media uczestniczą w reprodukowaniu społecznych wyobrażeń o przemocy ze względu na płeć. Niniejszy raport koncentruje się na identyfikacji strategii dyskursywnych wykorzystywanych w relacjonowaniu kobietobójstw w polskiej prasie, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmów sensacyjności, makabryzacji, trywializacji oraz romantyzacji przemocy.

Celem jest ukazanie, w jaki sposób praktyki medialne wpływają na społeczne rozumienie tych zbrodni oraz jakie konsekwencje może to mieć dla przeciwdziałania przemocy wobec kobiet.

JĘZYK MÓWIENIA O PRZEMOCY MA ZNACZENIE

Poniższy raport stanowi studium przypadków dotyczące sposobów opisywania oraz dyskursywnego ujmowania kobietobójstw w polskiej prasie i mediach. Analizie poddano przekazy z ostatnich 10 lat (2016-2026), ze szczególnym uwzględnieniem identyfikacji zarówno dobrych praktyk dziennikarskich, jak i rozwiązań kontrowersyjnych z perspektywy etyki mediów oraz odpowiedzialnej komunikacji społecznej.

Koncentrując się na warstwie językowej przekazów medialnych, raport podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób informować o przestępczości kobietobójczej w sposób rzeczowy, precyzyjny i wolny od stereotypizacji, trywializacji oraz sensacyjnego tonu.

Szczególną uwagę poświęcono strategiom narracyjnym, które pozwalają zachować podmiotowość i godność osób pokrzywdzonych, a zarazem unikać zarówno ich wtórnej wiktymizacji, jak i upraszczającej demonizacji sprawców. Mam nadzieję, że poniższa analiza przyczyni się do wypracowania w Polsce standardów komunikacyjnych sprzyjających rzetelnemu informowaniu opinii publicznej oraz pogłębionemu rozumieniu przemocy ze względu na płeć zgodnie z wytycznymi ONZ.

*Alicja
Serafin*

KILKA SŁÓW O MNIE:



Jestem doktorantką na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Z wykształcenia jestem prawniczką i tłumaczką przysięgłą języka hiszpańskiego. W latach 2017-2018 jako stypendystka Uniwersytetu Sewilskiego realizowałam praktyki w hiszpańskich sądach ds. przemocy wobec kobiet w Sewilli. Zajmuje się problematyką przestępczości kobietobójczej od 2016 roku. W 2023 roku stworzyłam projekt Femicide in Poland. Jest to pierwszy polski think-tank poświęcony zjawisku zabójstw kobiet ze względu na ich płeć. Jestem autorką pierwszych polskich publikacji naukowych dotyczących kobietobójstwa. Regularnie dzielę się wiedzą o kobietobójstwie i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet na warsztatach, konferencjach naukowych w Polsce i zagranicą (ostatnio m.in w Rumunii, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Grecji i USA).

ROZDZIAŁ PIERWSZY

Czym jest kobietobójstwo?

Kobietobójstwo (femicide) to termin oznaczający zabójstwo kobiety ze względu na jej płeć. Zgodnie z oficjalną definicją ONZ kobietobójstwem może być również zabójstwo kobiety ze względu na jej tożsamość lub ekspresję płciową – transkobietobójstwo (transfemicide).

ONZ przyjmuje szeroką i wąską definicję kobietobójstwa. Szeroka zawarta jest w Deklaracji wiedeńskiej z 2013, zaś wąska w Wytycznych ONZ dotyczących sposobu klasyfikacji kobietobójstwa z 2022 roku. Zgodnie z tym ostatnim dokumentem na potrzeby zbierania danych statystycznych o przestępczości kobietobójczej ze strony państw członków ONZ wyróżnia się trzy rodzaje kobietobójstwa: partnerskie (intimate-partner femicide), z rąk innej osoby najbliższej (family-related) oraz z rąk osoby nieznanej pokrzywdzonej (non-intimate).





Definicja międzynarodowa stosowana na świecie

Zgodnie z istniejącą od ponad dekady Deklaracją wiedeńską ONZ o kobietobójstwie (UN Vienna Declaration on Femicide) z 26 listopada 2012 roku kobietobójstwo to zabójstwo kobiet i dziewcząt z powodu ich płci, które może przybrać formę:

- zabójstwa kobiety w efekcie stosowania wobec niej przemocy partnerskiej, przemocy seksualnej
- tortur i zabójstwa mizoginistycznego kobiet
- zabójstwa kobiet i dziewcząt w imię „honoru”
- umyślnego zabijania kobiet i dziewcząt w trakcie konfliktów zbrojnych
- posagowego zabójstwa kobiet
- zabijania kobiet i dziewcząt ze względu na ich orientację seksualną i tożsamość seksualną
- zabijania kobiet i dziewcząt przynależących do mniejszości aborygeńskich lub indiańskich ze względu na ich płeć
- dzieciobójstwa i selektywne aborcje ze względu na płeć dziecka
- śmierci kobiet i dziewcząt w wyniku okaleczania żeńskich narządów płciowych
- zabójstwa kobiet w wyniku tzw. procesów o czary
- innych kobietobójstw związanych z działalnością gangów, przestępczości zorganizowanej, handlem narkotykami, handlem ludźmi i bronią



United Nations
Office on Drugs and Crime



STATISTICAL FRAMEWORK FOR
MEASURING THE GENDER-RELATED
KILLING OF WOMEN AND GIRLS
(ALSO REFERRED TO AS "FEMICIDE/
FEMINICIDE")

FEMICIDES IN 2024



Definicja robocza na potrzeby gromadzenia danych

Na potrzeby gromadzenia danych i tworzenia statystyk kobietobójstwa definiuje się jako umyślne zabójstwa ofiar płci żeńskiej popełnione przez partnerów intymnych, innych członków rodziny oraz przez innych znanych lub nieznaną sprawców, których sposób działania lub kontekst zdarzenia wskazuje na motywację związaną z płcią.

Liczenie kobietobójstw wymaga ustandaryzowanego podejścia, aby z ogólnych danych o zabójstwach kobiet wyodrębnić przypadki, w których motywacja była związana z płcią. Nie każde zabójstwo kobiety będzie bowiem kobietobójstwem. Dlatego potrzebny jest dokładny mapping wszystkich zabójstw i wyłuskanie tych, gdzie występują przesłanki płciowe. W praktyce jest to trudne, ponieważ statystyki dotyczące zabójstw kobiet nie są rutynowo tworzone z uwzględnieniem takich cech jak płeć. Stworzenie ram statystycznych do pomiaru zabójstw związanych z płcią wymaga zdefiniowania obiektywnych przesłanek, które można operacyjnie zastosować i rejestrować dla każdego zabójstwa. Tylko w taki sposób możemy uchwycić esencję tego czym są kobietobójstwa.



§ Ramy statystyczne ONZ do zbierania danych o kobietobójstwach przez państwa:

Aby zapewnić porównywalność między krajami przesłanki te powinny jednoznacznie wskazywać na motywację związaną z płcią oraz być zdefiniowane w sposób ustandaryzowany.

Wstępny zestaw ośmiu standardowych przesłanek odnoszących się do sposobu działania sprawcy lub kontekstu zabójstwa, uznaje się za wskazujące na motywację związaną z płcią przy kobietobójstwach:

1. pokrzywdzona wcześniej doświadczała przemocy fizycznej, seksualnej lub psychicznej bądź nękania ze strony sprawcy;
2. pokrzywdzona była poddawana formom nielegalnego wykorzystywania, np. w związku z handlem ludźmi, pracą przymusową lub niewolnictwem;
3. pokrzywdzona znajdowała się w sytuacji uprowadzenia lub bezprawnego pozbawienia wolności;
4. pokrzywdzona pracowała w przemyśle seksualnym;
5. wobec pokrzywdzonej zastosowano przemoc seksualną przed zabójstwem i/lub po nim;
6. zabójstwu towarzyszyło okaleczenie ciała pokrzywdzonej;
7. ciało pokrzywdzonej zostało porzucone w miejscu publicznym;
8. zabójstwo kobiety lub dziewczynki stanowiło przestępstwo z nienawiści ze względu na płeć — pokrzywdzona została zaatakowana z powodu uprzedzeń sprawcy wobec kobiet.



Przesłanki pomocnicze przy kwalifikacji zdarzenia jako kobietobójstwa według moich badań w Polsce:

1. **wieź intymna (intimate link)** łączącą sprawcę z pokrzywdzoną przed popełnieniem czynu (sprawca był partnerem, mężem, chłopakiem pokrzywdzonej),
2. **wieź rodzinna (family link)** czyli sprawca był jej ojcem, bratem, synem, wnukiem,
3. **relacja prześladowcza (stalking link)** – sprawca przed popełnieniem czynu nękał pokrzywdzoną lub groził jej
4. **motywacja mizoginiczna (misogyny link)** czyli okoliczności sprawy pokazały, że sprawca nienawidził kobiet, gardził nimi jako grupą (często środowiska inceli), stosował lub posługiwał się seksistowskim językiem nienawiści, językiem uprzedmiotawiającym kobiety lub konkretną pokrzywdzoną.
5. **istniejący schemat opresyjnej kontroli (coercive control pattern)** w związku czyli sytuacje, w których sprawca stosował wobec pokrzywdzonej różne formy dehumanizującej opresyjnej kontroli, aby wymusić na niej posłuszeństwo i podporządkowanie



§ W Deklaracji wiedeńskiej ONZ o kobietobójstwie czytamy, że: *"kultura i tradycja nie mogą stanowić usprawiedliwienia do naruszania praw człowieka i praw kobiet w zakresie ich prawa do życia i prawa do wolności od przemocy"*.

§ Stwierdza się ponadto, że: *"państwa członkowskie mają obowiązek zapobiegać i ścigać kobietobójstwa, podejmować działania instytucjonalne mające zapobiegać kobietobójstwom i zapewniać środków prawne, ochronne i zadośćuczynienie dla kobiet, które doświadczyły przemocy"*.

Państwa powinny przyjąć i wdrażać przepisy mające na celu zagwarantowanie starannego prowadzenia dochodzeń, ścigania, karania i zadośćuczynienia za kobietobójstwa dla bliskich pokrzywdzonych.

Deklaracja wzywa państwa do zaprojektowania, wdrożenia i śledzenia postępów strategii i programów antyprzemocowych.

Mają one obejmować programy edukacji publicznej i kampanie mające na celu wzmocnienie pozycji kobiet i dziewcząt, a także uwrażliwienie mężczyzn i chłopców na przemoc jakiej doświadczają kobiety i dziewczynki, tak aby zwiększyć świadomość społeczną o tych zbrodniach.

W Deklaracji wzywa się państwa do przeprowadzenia badań na temat przyczyn kobietobójstw, motywacji sprawców (w tym mizoginii), okoliczności tych zbrodni związanych z płcią i zbierania danych.



Dokument regulujący kobietobójstwo ma jedynie deklaratoryjny charakter, nie ma mocy aktu prawa powszechnie wiążącego, co powoduje, że ONZ może kierować do państw członkowskich jedynie wezwanie lub rekomendacje.

Państwa związane są jednak innymi ratyfikowanymi konwencjami w zakresie ochrony praw człowieka, zakazu dyskryminacji ze względu na płeć i przeciwdziałania przemocy jak:

- Konwencja Rady Europy (CETS210) o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (2014)
- Międzyamerykańska Konwencja Organizacji Państw Amerykańskich z Belem do Para o Zapobieganiu, Karaniu i Wyeliminowaniu Przemocy wobec Kobiet (1994)
- Konwencja Unii Afrykańskiej o zakończeniu przemocy wobec kobiet i dziewcząt (2025)
- Konwencja ONZ CEDAW w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji wobec kobiet (1978)
- Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności Rady Europy (1953)



Rola Inicjatywy ONZ w budowaniu globalnej świadomości o kobietobójstwie

Istotnym bodźcem politycznym, który sprawił, że zjawisko kobietobójstwo zaczęło być dostrzegane na forach międzynarodowych i weszło na stałe do agendy SDG w ramach przeciwdziałania przemocy wobec kobiet była Inicjatywa ONZ dotycząca ustanowienia obserwatoriów do spraw kobietobójstwa na poziomie państw (ang. UN Femicide Watch Initiative).

Apel został wystosowany w 2015 roku przez Specjalną Sprawozdawczynię ONZ ds. przemocy wobec kobiet Dubravkę Simonovic. Sprawozdawczyni zwróciła się do państw członkowskich ONZ, aby zaczęły prowadzić obserwatoria do spraw kobietobójstwa (*femicide watches*). Celem miało być zbudowanie globalnej bazy danych dotyczącej kobietobójstw i przemocy wobec kobiet ze skutkiem śmiertelnym.



ONE **FEMICIDE WATCH** IN EVERY COUNTRY TO END THE SHADOW PANDEMIC



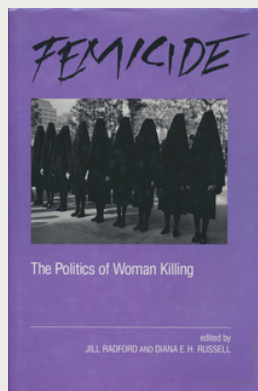
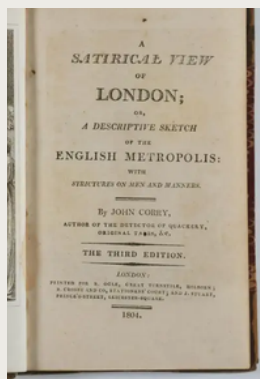
Przez ostatnie 10 lat od opublikowania apelu stopniowo wzrósł poziom wiedzy na temat tego czym jest kobietobójstwo. Powstają wciąż nowe obserwatoria do spraw kobietobójstwa, opracowuje się narzędzia gromadzenia danych na temat zabójstw kobiet ze względu na płeć i podejmuje badania nad kobietobójstwami i ich prewencją.

Jest to jednak wciąż za mało aby zmierzyć problem globalnie. Wynika to również z faktu, że dane nie są zbierane przy wsparciu administracji państw członkowskich. Państwa wyręczają w tym zakresie bardzo często niezależne instytucje praw człowieka, organizacje społeczeństwa obywatelskiego lub instytucje akademickie.

To one a nie administracje państwowe podejmują tytaniczny wysiłek tworzenia obserwatoriów ds. kobietobójstwa pro publico bono i przesyłania dokładnych danych. Wciąż nieliczne pozostają kraje, które ustanowiły w ramach swojej administracji państwowej specjalne komórki odpowiedzialne za proces zbierania danych o kobietobójstwach i przypadkach przemocy ze względu na płeć. Krajami przecierającymi szlaki w tym zakresie są m.in. Argentyna i Meksyk, a w Europie – Hiszpania i Belgia.

Historia użycia terminu kobietobójstwo

Pierwsze udokumentowane użycie terminu kobietobójstwa pojawiło się w książce Johna Corry'ego z 1801 roku zatytułowanej „Satyryczny obraz Londynu na początku XIX wieku”. Terminu femicide użyto w niej w odniesieniu do zabójstwa kobiety. Następnie określenie pojawiło się w Wharton's Law Lexicon wydany w 1848 roku. Na przełomie XIX i XX wieku w Hiszpanii zaczęto posługiwać się pojęciem mujercidio (z hiszp. mujer – kobieta; homicidio – zabójstwo), które upowszechniła w swoich artykułach prasowych hiszpańska pisarka Emilia Pardo Bazan. W latach siedemdziesiątych XX wieku na grunt akademicki termin wprowadziła Amerykanka Diana Russell, współautorka książki „Femicide. The politics of women killing”. Wspólnie z Jill Radford zdefiniowały kobietobójstwo (femicide) jako najbardziej skrajną formą przemocy wobec kobiet, wynikającą z nienawiści, pogardy, poczucia wyższości lub przekonania o konieczności kontrolowania kobiet. Po raz pierwszy płeć pokrzywdzonych została uznana za motyw popełnienia zbrodni. Zaczęto mówić o kobietobójstwach jako zabójstwach motywowanych płcią, a nie przypadkowych, odseparowanych aktach przemocy mężczyzn wobec kobiet.



Femicide czy feminicide? czyli amerykańsko-meksykański spór Russell kontra Lagarde

Wokół zakresu terminu kobietobójstwo między Amerykanką Dianą Russell a Meksykanką Marcelą Lagarde doszło do istotnego sporu naukowego dotyczącego użycia terminu femicide lub feminicide. Historia tego sporu jest warta przytoczenia, gdyż pokazuje skąd bierze się obecnie podwójna nomenklatura wielu instytucji i organów międzynarodowych wokół pojęcia kobietobójstwa (femicide/feminicide).

Marcela Lagarde była tłumaczką dzieła Diany Russell "Femicide. The politics of women killing" w Meksyku. Antropolożka w swoim tłumaczeniu jednak poszerzyła interpretacyjnie znaczenie kobietobójstwa dostosowując je do realiów meksykańskiej rzeczywistości. Zamiast słowa femicide Lagarde zaproponowała zastosowanie feminicide.

A zabójstwa kobiet w których sprawcy nie byli bezkarni i zostali skazani to już u Was nie są kobietobójstwa?

Może u Was w USA wystarczy femicide, ale u nas w Meksyku kobietobójstwo to też przemoc instytucjonalna i bezkarność. Lepiej oddaje to słowo feminicide.

Diana Russell

Marcela Lagarde y de los Rios





Meksykanka oprócz zabójstwa kobiety ze względu na jej płeć, zaklasyfikowała kobietobójstwo (*feminicidio/feminicide*) jako:

- **zbrodnię przeciwko ludzkości wymierzoną przeciwko kobietom ze względu na płeć** (hiszp. *crimen de lesa humanidad por razón de género*; ang. *crime against humanity on the basis of gender*)
- **zbrodnię z nienawiści wobec kobiet** (hiszp. *crimen de odio*; ang. *gender-based hate crime*)
- **zbrodnię instytucjonalną państwa** (hiszp. *crimen de Estado*; ang. *institutional state crime*)
- **zbrodnię wynikającą z istniejących nierówności między mężczyznami i kobietami**

Zabieg ten spotkał się z ostrą krytyką ze strony Russell. Amerykanka zarzuciła jej niesłuszne zawężanie konceptu jedynie do rzeczywistości meksykańskiej i wywołanie chaosu legislacyjnego poprzez podwojenie pojęcia opisującego przecież to samo zjawisko. Podwojenie to polegało na wprowadzeniu do dyskursu prawnego dwóch terminów – amerykańskiego *femicide* i łatynoskiego *feminicidio*. Regulacje prawne państw typizujących kobietobójstwo podzieliły się. Część państw nie wychwyciwszy różnicy semantycznej implementowała do swojego prawa anglicyzm za Russell (*femicide*), a inne za Lagarde hispanizm (*feminicidio*).

Zdaniem Russell należało się skupić na jednolitym uregulowaniu i wprowadzeniu kobietobójstwa do agendy organów międzynarodowych, a nie mnożeniu bytów nad potrzebę. Od tej pory dla zachowania pewności definicyjnej w zakresie uwzględnienia regulacji wszystkich państw regionu organy międzynarodowe w raportach i na spotkaniach stosują podwójny termin *femicide/feminicide* na określenie kobietobójstwa.

Obecnie termin *femicide* ma w swoim ustawodawstwie 9 państw, a termin *feminicidio* 8 państw Ameryki Łacińskiej. W Europie za Lagarde termin *feminicidio* stosuje Hiszpania, podobnie Belgia i Francja *femicide* oraz Włochy *feminicidio*. Cypr i Malta stosują *femicide*, podobnie Chorwacja – *femicid*. W językach części państw świata odrębność widoczna na poziomie języków romańskich wogóle nie jest widoczna, przykładowo w tureckim to *kadın kırımı*, a w japońskiej katakanie フェミサイド [*femisāido*].

Projekt Kobietobójstwo w Polsce ma co prawda w swojej nazwie *femicide*, a nie *feminicide*. Nie oznacza to, że uznaje tylko rozumienie Russell. Jest wręcz przeciwnie, uznając cenną perspektywę, jaką wprowadziła Marcela Lagarde ujmując problem szerzej za tłumaczeniem pochodzącym ze słownika Królewskiej Akademii Języka (*Real Academia Española*).

Zgodnie z nim pod pojęciem *feminicidio* rozumiemy: zabójstwo kobiety z rąk mężczyzny motywowane macyzmem lub mizoginią (ze względu na płeć), zaś pod pojęciem *femicidio* – zabójstwo kobiety (bez względu na płeć). Jak można z łatwością zauważyć drugie pojęcie – *femicidio* – ma charakter zdecydowanie szerszy niż *feminicidio*.

Pozwala to na szersze ujęcie zjawiska zabójstw kobiet, gdyż termin *femicide* obejmuje zarówno zabójstwa kobiet (*femicide*), jak i zabójstwa kobiet ze względu na ich płeć (*feminicide*).

ROZDZIAŁ DRUGI

Kobietobójstwo w polskiej narracji medialnej

Język i sposób mówienia o przemocy wobec kobiet i o kobietobójstwach ma znaczenie. Za językiem stoją konkretne obrazy, które pomagają odbiorcy uporządkować jego świat, przypisać aktorom role, połączyć przyczynę ze skutkiem, znaleźć przepis, powiązać ze stanem faktycznym i dokonać subsumpcji. Język prawa i sposób mówienia o zjawiskach kryminalnych takich jak kobietobójstwo wymaga zachowania dodatkowej dozy wrażliwości. Jak pisała Judith Butler język pełni funkcję performatywną. Kształtuje rzeczywistość, rozpisuje scenariusze, ale też często bezlitośnie szufladkuje ludzi.

Celem tego projektu jest m.in. próba uświadomienia, jak ogromną rolę odgrywa sposób mówienia o kobietobójstwach w przestrzeni publicznej. Z jednej strony nazywania zabójstw kobiet ze względu na płeć po imieniu – kobietobójstwami, jak i uwrażliwienie na określenia, jakich używamy wobec sprawców kobietobójstw i samych pokrzywdzonych tym przestępstwem i ich bliskich. Nie będę posługiwać się określeniami „bestia” ani „ofiara”, gdyż ani jedno ani drugie nie oddaje w pełni fenomenu kobietobójstwa. Określanie sprawców bestiami sprawia, że zaczynamy wierzyć, zabójstwa może dokonać tylko osoba obca, niepoczytalna, pozbawiona ludzkich uczuć.

Tymczasem jak pokazują dane zebrane przeze mnie w ramach Polskiej Mapy Kobietobójstw, sprawcami większości zabójstw są osoby dobrze znane pokrzywdzonym i działające w sposób umyślny, które często po czynie same zgłaszają się na policję.

Nie będę również stosować do pokrzywdzonych terminu ofiara. Pracując w tematyce antyprzemocowej od kilku lat dostrzegam, że osoby pokrzywdzone przemocą za wszelką cenę starają się zawsze „wyjść z roli ofiary”, aby zyskać większą sprawczość i odzyskać kontrolę nad swoim życiem.

Polski ustawodawca dojrzał już do tego, aby pisząc o przemocy domowej używać form „osoba stosująca przemoc” i „osoba doznająca przemocy”, dlaczego nie wyjść zatem i z paradygmatu bestii i ofiary? Aby dojść do prawa należy jednak zacząć od języka codziennego, języka, którym mówią o kobietobójstwach zwyczajni ludzie, języka, w którym pisze się o kobietobójstwach w prasie.

A jak się obecnie pisze i mówi o kobietobójstwach i czy aby na pewno jest to język informacyjny, rzeczowy, pozbawiony stereotypów i oceny?

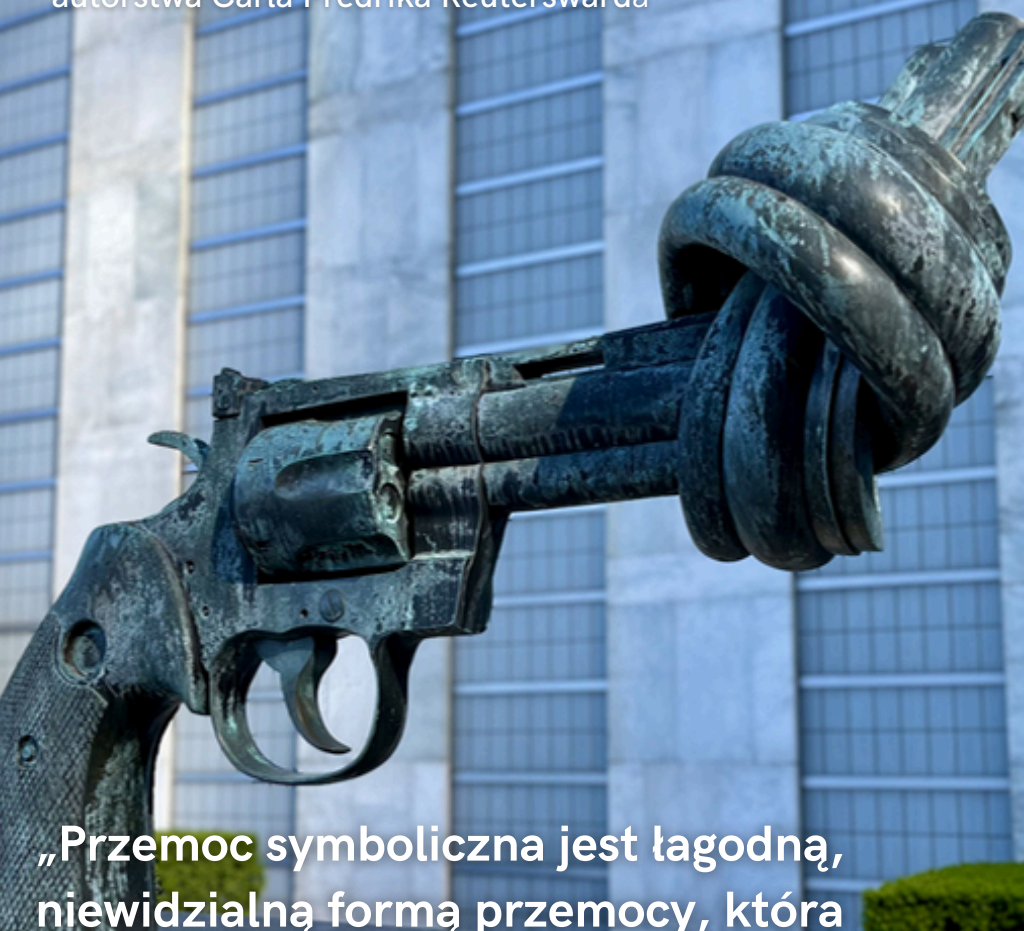


PODROZDZIAŁ 2.1

Czym jest przemoc symboliczna?

Sposób, w jaki media opisują przemoc wobec kobiet i przypadki kobietobójstw, nie jest neutralny. Język, metafory, dobór informacji oraz konstrukcja nagłówków wpływają na to, jak odbiorcy interpretują wydarzenia, komu przypisują odpowiedzialność oraz jakie znaczenie nadają przyczynom przemocy. W przekazie medialnym pojawiają się jednak określone schematy narracyjne, które zniekształcają obraz przemocy, osłabiają społeczną wrażliwość na jej skutki lub przenoszą uwagę z odpowiedzialności sprawcy na inne elementy historii.

Aby zrozumieć mechanizm działania tych narracji, pomocne jest pojęcie **przemocy symbolicznej**. Zostało ono wprowadzone przez francuskiego socjologa Pierre'a Bourdieu w publikacji "Męska dominacja" z 1998 roku. Przemoc symboliczna odnosi się do subtelnych form dominacji, które działają poprzez język, symbole, normy kulturowe i sposoby interpretowania rzeczywistości. Szczególną cechą przemocy symbolicznej jest to, że często pozostaje niewidoczna – utrwała określone hierarchie i stereotypy, jednocześnie sprawiając wrażenie czegoś naturalnego. W tym sensie przemoc symboliczna oddaje istotę mechanizmów obecnych w wielu przekazach medialnych dotyczących przemocy wobec kobiet.



„Przemoc symboliczna jest łagodną, niewidzialną formą przemocy, która dokonuje się przede wszystkim za pośrednictwem symboli i środków komunikacji.

Osoba wobec której zastosowano jedną ze szkodliwych narracji jest wtórnie krzywdzona - ginie symbolicznie”

Różne techniki narracyjne stosowane w mediach mogą reprodukować właśnie takie symboliczne formy przemocy. **Makabryzacja** eksponuje brutalne szczegóły zbrodni, przekształcając tragedię w spektakl. **Romantyzacja** wpisuje przemoc w narrację o namiętności i zazdrości. **Trywializacja** bagatelizuje jej powagę, nadmiernie eksponuje okoliczności poboczne, takie jak styl życia pokrzywdzonej, sprawcy, szczegóły relacji czy przypadkowe zdarzenia poprzedzające przestępstwo. **Humoryzacja** nadaje przemocy charakter żartu lub ironii. **Sensacjonalizm** koncentruje się na dramatyzmie i szoku, a **stereotypizacja i stygmatyzacja** utrwalają uproszczone wyobrażenia o kobietach, mężczyznach i ich rolach społecznych.

Choć każda z tych technik działa w inny sposób, wszystkie łączy **wspólny mechanizm: poprzez język i formę przekazu mogą one reprodukować symboliczne struktury dominacji oraz wpływać na społeczne rozumienie przemocy wobec kobiet**. Właśnie dlatego analiza tych narracji jest istotna dla refleksji nad odpowiedzialnym dziennikarstwem i rolą mediów w kształtowaniu świadomości społecznej.



PODROZDZIAŁ 2.2

Szkodliwe narracje medialne

Szkodliwe narracje medialne to powtarzalne sposoby opowiadania o zjawiskach społecznych, które poprzez język, dobór informacji i ram interpretacyjnych zniekształcają obraz rzeczywistości oraz utrwalają stereotypy, uprzedzenia lub nierówności społeczne. W kontekście przemocy wobec kobiet szkodliwe narracje mogą polegać na bagatelizowaniu przemocy, przenoszeniu uwagi z odpowiedzialności sprawcy na zachowanie pokrzywdzonej, sensacjonalizowaniu tragedii lub przedstawianiu jej w sposób humorystyczny czy stereotypowy.

Narracje te nie zawsze mają charakter jawnie dyskryminujący – często działają w sposób subtelny, poprzez język, metafory i schematy interpretacyjne, które wpływają na sposób rozumienia przemocy przez odbiorców. W efekcie mogą one osłabiać społeczną wrażliwość na przemoc, utrwalać stereotypy płciowe lub normalizować nierówności.

Kiedy zaczęto zwracać uwagę na problem szkodliwych narracji?

Zainteresowanie rolą mediów w utrwalaniu stereotypów i przemocy zaczęło się rozwijać w latach 70. i 80. XX wieku, wraz z rozwojem badań nad komunikacją społeczną, studiami nad mediami oraz badaniami feministycznymi. W tym okresie zaczęto analizować, w jaki sposób język mediów może wpływać na postrzeganie przemocy wobec kobiet.

Kiedy zaczęto zwracać uwagę na problem szkodliwych narracji?

Na poziomie międzynarodowym temat szkodliwych narracji medialnych w kontekście przemocy wobec kobiet pojawił się wyraźnie w działaniach organizacji systemu ONZ w latach 90.

Kluczowym momentem była Światowa Konferencja w sprawie Kobiet w Pekinie w 1995 roku, której dokument końcowy – Platforma Działania z Pekinu – zwrócił uwagę na rolę mediów w utrwalaniu stereotypów płciowych oraz w przedstawianiu przemocy wobec kobiet.

W kolejnych latach agendy ONZ, w szczególności UN Women, zaczęły publikować wytyczne dotyczące odpowiedzialnego relacjonowania przemocy wobec kobiet oraz przeciwdziałania stereotypom w przekazie medialnym.



§ Artykuł 17 Konwencji stambulskiej – Udział sektora prywatnego i mediów w przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet

Strony zachęcają sektor prywatny, sektor technologii informacyjnych i komunikacyjnych oraz media do uczestniczenia w opracowywaniu i wdrażaniu polityk oraz wytycznych w celu zapobiegania przemocy wobec kobiet i wzmacniania szacunku dla ich godności.

Przepis ten podkreśla rolę mediów w przeciwdziałaniu stereotypom i przemocy poprzez odpowiedzialny sposób relacjonowania przemocy wobec kobiet w tym kobietobójstw.

PRZYKŁADY SZKODLIWYCH NARRACJI MEDIALNYCH W SPRAWACH PRZEMOCY I KOBIETOBÓJSTW

Język przekazu, dobór informacji, konstrukcja nagłówków czy sposób przedstawiania pokrzywdzonych i sprawców mogą nie tylko informować o wydarzeniach, ale także kształtować interpretację tych zdarzeń przez odbiorców. W praktyce medialnej pojawiają się jednak narracje, które zniekształcają obraz przemocy, osłabiają społeczną wrażliwość na jej skutki lub przenoszą uwagę z odpowiedzialności sprawcy na inne elementy historii.

W analizie polskich przekazów medialnych dotyczących przemocy wobec kobiet można wyróżnić kilka powtarzających się schematów narracyjnych, które mają szkodliwy charakter. Należą do nich makabryzacja, romantyzacja, trywializacja, humoryzacja, sensacjonalizm oraz stereotypizacja i stygmatyzacja.



Na podstawie przeglądu i analizy polskich spraw kobietobójstw wyróżniłam **6 typów szkodliwych narracji** obecnych w polskich mediach:

1. MAKABRYZACJA
2. ROMANTYZACJA
3. TRYWIALIZACJA
4. HUMORYZACJA
5. SENSACJONALIZM
6. STYGMATYZACJA I STEREOTYPIZACJA

PRZYKŁADY SZKODLIWYCH NARRACJI MEDIALNYCH W SPRAWACH PRZEMOCY I KOBIETOBÓJSTW

Każda z tych narracji w inny sposób zniekształca obraz przemocy – poprzez nadmierne eksponowanie brutalnych szczegółów, przedstawianie przemocy w kategoriach emocjonalnej historii miłosnej, bagatelizowanie jej powagi, nadawanie jej humorystycznego charakteru, epatowanie sensacją lub utrwalanie stereotypów dotyczących kobiet i relacji między płciami.

Poniższy rozdział omawia te formy narracji oraz pokazuje, w jaki sposób mogą one wpływać na społeczne postrzeganie przemocy wobec kobiet, a także dlaczego ich obecność w przekazie medialnym jest uznawana za problematyczną z perspektywy etyki dziennikarskiej i odpowiedzialnej komunikacji.



„Estetyzacja przemocy to sytuacja gdy zabójstwa kobiet przedstawiane są poprzez sugestywne obrazy zakrwawionych róż czy złamanych serc. Czemu narracja ta może być szkodliwa? Śmierć kobiet zostaje sprowadzona do atrakcyjnej sprzedażowo kryminalnej historii miłosnej, która karmi clickbait, a pomija fakt, że doszło do zabójstwa i nie zwraca uwagi na jego tło i przyczyny strukturalne”.

PRZYKŁADY SZKODLIWYCH NARRACJI MEDIALNYCH W SPRAWACH PRZEMOCY I KOBIETOBÓJSTW

A. MAKABRYZACJA

Makabryzacja (fr. *macabre* – „upiorny, związany ze śmiercią”) to technika narracyjna przedstawiania wydarzeń — zwłaszcza przestępstw i zabójstw — poprzez podkreślanie drastycznych, krwawych i szokujących szczegółów w celu wywołania silnych emocji u odbiorcy. Rzeczowy przekaz zastępują sugestywne opisy cierpienia, brutalności lub dehumanizujących szczegółów śmierci jak z pitawalu, które mają przyciągnąć uwagę czytelników, słuchaczy lub widzów.



Czym charakteryzuje się makabryzacja?

- eksponowanie brutalnych detali (np. opis ran, sposobu zadania śmierci, brutalizowanie przebiegu zdarzenia),
- dramatyzujący język („ostra jatka”, „potworna zbrodnia”, „krwawa łaźnia”),
- sugestywne fotografie lub grafiki,
- skupienie na szoku i emocjach zamiast kontekście i faktach,
- upraszczanie i personalizacja tragedii.

Kiedy zaczęto makabryzować relacje o zabójstwach?

Proces ten rozwijał się stopniowo:

XIX w.

- prasa masowa zaczęła opisywać zbrodnie jako sensację,
- przykładem była medialna obsesja wokół sprawy seryjnego zabójcy kobiet Kuby Rozpruwacza (1888), gdzie szczegóły zbrodni publikowano w sposób budzący grozę.

Początek XX w.

- tabloidy zaczęły konkurować o czytelnika dramatyzacją przemocy.

Lata 70.–90. XX w.

- eskalacja makabryzacji przekazu wraz z rozwojem telewizji i fotografii prasowej,
- większy nacisk na emocjonalny przekaz.

XXI wiek

- internet i media społecznościowe przyspieszyły sensacjonalizację i clickbait.



FINDING THE MUTILATED BODY IN MITRE SQUARE

Dlaczego makabryzacja jest szeroko krytykowana?

Makabryzowanie przemocy i zabójstw budzi sprzeciw etyków mediów, badaczy i organizacji dziennikarskich z kilku powodów:

1. Wtórna wiktyimizacja ofiar i ich rodzin

- szczegółowe opisy obrażeń lub publikowanie drastycznych zdjęć pogłębiają cierpienie bliskich,
- redukują ofiarę do „ciała” lub „przypadku”.

2. Uprzedmiotowienie i dehumanizacja

- skupienie na brutalności zamiast na życiu i historii ofiary,
- może utrwalać brak empatii społecznej.

3. Zniekształcanie obrazu rzeczywistości

- nadmierne eksponowanie brutalnych przypadków może wywoływać przekonanie, że przestępczość jest bardziej powszechna niż w rzeczywistości,
- sprzyja panice moralnej i poczuciu zagrożenia.

4. Efekt „oswajania przemocy”

- częsty kontakt z brutalnymi treściami może obniżać wrażliwość odbiorców i neutralizować czyny

5. Presja rynkowa kosztem standardów etycznych

- zwiększanie sprzedaży i klikalności kosztem rzetelności i godności osób przedstawianych.

6. Ryzyko naśladownictwa (copycat effect)

- nadmierna ekspozycja brutalnych szczegółów może inspirować sprawców poszukujących rozgłosu.

A. MAKABRYZACJA. PRZYKŁADY Z POLSKIEJ PRASY

Dźgał Monikę bez opamiętania. Jeden z ciosów przeszył jej serce

**Koszmaryn finał miłości z
sanatorium. Byliśmy na
miejscu zbrodni w
Janikowie. "Cała klatka we
krwi"**

**Horror w Dzierżoniowie.
Gosia zginęła, bo chciała
być wolna. Szczegóły
mrożą krew w żyłach**

**Robert zabił Paulinę i wydłubał jej oczy.
Nie zostanie ukarany?! Kryminolog
szokuje**

Brzozowo. 36-letnia Beata nie żyje. Jej
powieszona zwłoka znalazł syn. Teraz
policja szuka TEGO człowieka [ZDJĘCIA]

**Roztrzaskał jej głowę kostką brukową.
Nauczycielka zginęła z rąk siostrzeńca
[KULISY ZBRODNI, ZDJĘCIA]**

**Bogdan w czapce Mikołaja rozplątał
żonę głowę siekierą! Zapadła ważna
decyzja**

Makabryzowanie relacji zabójstw lub spraw przemocy wobec kobiet było jedną z najczęściej spotykanych szkodliwych narracji i zabiegów, jakie odnotowałam w polskim przekazie medialno-prasowym. Jest ona stosowana, aby zwiększyć sprzedaż i kilkadziesiąt publikacji (clickbait).

Makabryzacja to epatowanie drastycznymi szczegółami śmierci lub przemocą w celu wywołania u odbiorcy szoku, odrazy lub specyficznego rodzaju estetycznej fascynacji czyimś horrorem.

Śledczy nie mają wątpliwości w sprawie biznesmena z Jaworznika: Zabił ukochaną młotkiem i wrzucił do dołu, gdy jeszcze żyła. Miał pomocników!

Skwierzyna: znaleźli głowę poćwiartowanej kobiety. Jej konkubent został aresztowany [NOWE FAKTY]

Paweł zamordował Kasię siekierą. Rąbał żonę na oczach dzieci. Horror na grillu

A. MAKABRYZACJA. PRZYKŁADY Z POLSKIEJ PRASY

Zabójstwo pod Tucholą. Widział mamę w kałuży krwi. 9-latek zeznawał przed sądem

Knurów. Wojciech zastrzelił żonę. To była egzekucja! Ciało Joasi leżało podziurawione

Brutalnie torturował 68-latkę pod Grudziądzem. Wbijął gwoździe, zgwałcił, bił pałką. Kobieta zmarła,

Zawiniła zazdrość? 78-latek z Kędzierzyna-Koźła chwycił za siekiere, po czym zarąbał wiarołomną żonę i jej kochanka

Rodzinna makabra pod Kozienicami. Pociął synka nożem i zabił żonę. 15-latek walczy o normalne życie

„Martusia miała dziurę w szyi”. Ruszył proces w sprawie zabójstwa 20-latki z Pabianic

Krzysztof udusił żonę w wannie, bo zobaczył diabła?! Małżeński horror na Podlasiu

**Gołymi pięściami zatłukł żonę na śmierć! Koszmar w małej wsi na Podlasiu
[ZDJEŚCIA, WIDEO]**

W szale zabił żonę i się powiesił. Tak wyglądają groby Urszuli i Łukasza z Sochaczewa

Po tych słowach zamordował żonę. Potem się pomodlił i spalił jej ciało w przydrożnym rowie

Gdańsk. 22-letni Patryk D. skazany na dożywocie. Zabił, poćwiartował i ukrył ciało byłej dziewczyny

Norbert Z. zabił 18-letnią Natalię i mieszkał z jej zwłokami! 21-latek stanął przed sądem

Krwawe morderstwo w Gruszewni. Jak zginęły Urszula i Edyta? Rekonstrukcja zdarzeń

Ciało Moniki zakopali w kilkumetrowym dole. Mariusz zadał jej 11 ciosów młotkiem

Wstrząsający mord na działkach w Toruniu. Wiesław skatował na śmierć kobietę?!

Makabryczny Sylwester pod Siedlcami. Mąż zarżnął żonę siekierą! Nowe fakty

**Przerażona dwulatka patrzyła jak ojciec
dźgał mamusię nożem bez opamiętania.
Biegli nie mają wątpliwości**

**Trawniki. Grzegorz zaszlachtował żonę
na oczach córki. Smutny grób
przypomina o tragedii**

**Sławomir dźgał Edytę nożem, a potem
dusił prześcieradłem. Zamordował z
zazdrości? Okrutna zbrodnia w
Oświęcimiu**

**Okrutna zemsta rzeźnika.
Nie mógł znieść, że żona od
niego odeszła**

**Nowe Skalmierzyce: Zapalił świecę,
postawił krzyż i zabił Danutę. „Broniła
się. Przestałem, kiedy upadła”**

**Horror w Juszczyźnie. Krzysiek zabił
Lucynę siekierą! Ojciec omal nie zginął,
gdy próbował ratować córkę**

**Z zazdrości wbił partnerce noże w ciało,
potem kazał jej zetrzeć krew z podłogi.
Wstrząsające szczegóły makabry w
Ząbkach**

**Ciało Izy leżało w hotelowej wannie.
Prokuratura przesłuchiwała męża kobiety**

**Krwawa rzeź w domu dziecka w
Tomisławicach! 16-latka zginęła z rąk
swojego chłopaka? [AKTUALIZACJA,
ZDJĘCIA]**

**Zarąbał Karolinę, bo chciała od niego
odejść. Ruszył proces zabójcy z Tworoga**

**Krwawa łaźnia na klatce
schodowej. Morderca dźgał
nożem bez opamiętania**

**"Halo, zabiłem żonę".
Krwawy horror w małej wsi
na Lubelszczyźnie**

**Okrutny mord na seniorce.
Worek na głowie i obcięte
palce. Potwierdzają się
straszne podejrzenia**

Makabryzowanie relacji dotyczących zabójstw lub przemocy wobec kobiet było jedną z najczęściej spotykanych szkodliwych narracji i praktyk, jakie odnotowałam w polskim przekazie medialnym i prasowym.

Drastyczność opisów kobietobójstw osiągano za pomocą różnych zabiegów retoryczno-stylistycznych, takich jak:

- **epatowanie szczegółami przemocy** – eksponowanie obrażeń ciała, sposobu zadania śmierci lub przebiegu ataku (“worek na głowie”, “obciął jej palce”, “wydłubał oczy”, “roztrzaskał głowę”, “poćwiatrował” “zarąbał”)
- **język cierpienia**– używanie słownictwa nacechowanego grozą, epitetów ukazujących cierpienie (np. „krwawy dramat”, “chory mord” “krwawa rzeź”);
- **dramatyzujące metafory i porównania** – budowanie sugestywnego obrazu zdarzenia zamiast rzeczowego opisu “zastrzelił jak psa”, “zachowywał się jak zwierzę”.

JĘZYK CZĘŚCI POLSKICH MEDIÓW STOSOWANY DO OPISU SPRAW
ZABÓJSTW NIESTETY ZBYT CZĘSTO
PRZYPOMINA ŚREDNIOWIECZNY
DANSE MACABRE



DLACZEGO MAKABRYZACJA JEST SZKODLIWA?

Makabryzacja przekazu o przemocy często łączy się z dehumanizacją ofiar, czyli przedstawianiem ich w sposób odbierający im godność, podmiotowość i człowieczeństwo. Jedną z najbardziej szkodliwych jej rodzajów jest używanie czasowników i metafor kojarzonych ze zwierzętami lub polowaniem, które przenoszą zdarzenie z poziomu relacji międzyludzkiej w sferę instynktu i drapieżnictwa.

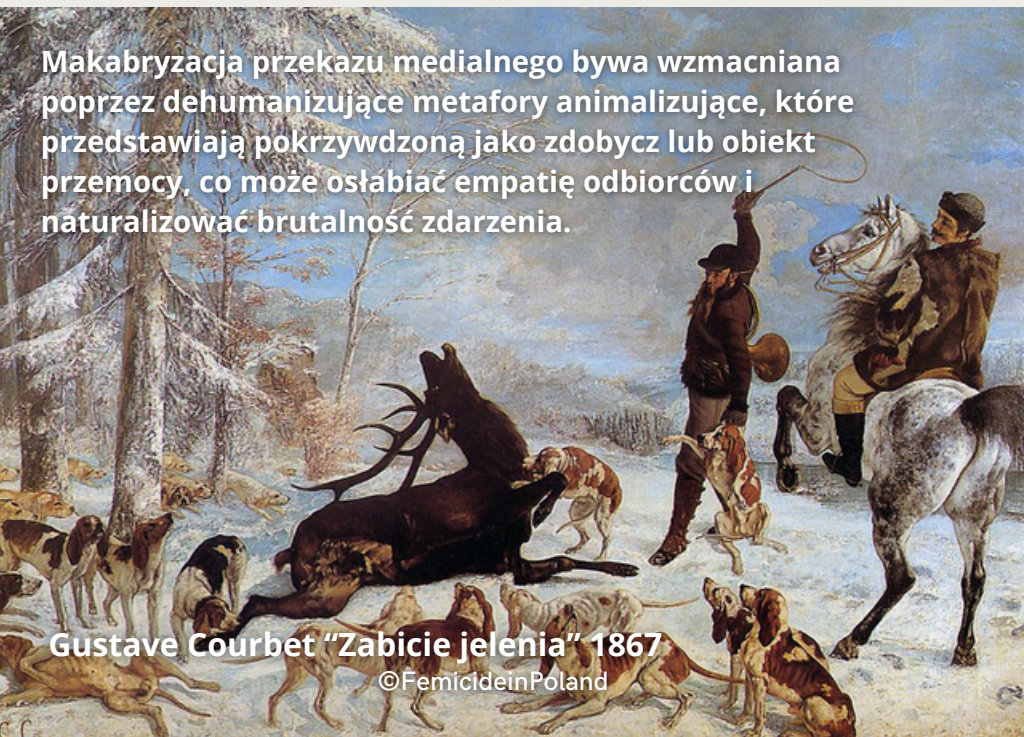
Szczególnie szkodliwym i drastycznym zabiegiem, jaki odnotowałam w polskiej prasie była **animalizacja**. Polega ona na używaniu przy opisie spraw kobietobójstw słownictwa typowego dla:

- uboju zwierząt,
- polowania,
- drapieżnictwa,
- rozszarpywania zdobyczy.

Makabryzacja przekazu medialnego bywa wzmocniana poprzez dehumanizujące metafory animalizujące, które przedstawiają pokrzywdzoną jako zdobycz lub obiekt przemocy, co może osłabiać empatię odbiorców i naturalizować brutalność zdarzenia.

Gustave Courbet "Zabicie jelenia" 1867

©FemicideinPoland



Przykłady języka animalizującego z polskiej prasy były najczęściej czasowniki i metafory dehumanizujące. Animalizacja dotyczyła zarówno samego aktu przemocy, sprawcy jak i pokrzywdzonej.

Przykłady animalizacji aktu przemocy:

- „zarżnął”
- „zatłukł jak zwierzę”
- „upolował”
- „dopał i rozszarpał”
- „pastwił się nad ciałem”
- „porzucił zwłoki jak padlinę”
- „zwabił swoją zdobycz”
- „wypatroszył konkubinę jak rybę”
- „zostawił ją w lesie jak martwe zwierzę”
- „ciało leżało porzucone niczym zdechłe zwierzę”

Skutek: Takie określenia odbierają zamordowanej podmiotowość, wzmacniają obraz przemocy jako spektaklu, naturalizują brutalność w dyskursie publicznym.

Przykłady animalizacji sprawcy :

Przedstawianie sprawcy jako zwierzęcia, bestii lub drapieżnika:

- „zachowywał się jak rozwścieczone zwierzę”
- „polował na kobiety”
- „działał jak drapieżnik”
- „bestialsko zaatakował”
- „instynkt łowcy wziął górę”
- „drapieżnik seksualny”

Skutek: Narracja, która ma zaszkodzić i potępić sprawcę w rzeczywistości powoduje, że czyn może być interpretowany jako instynktowny, a nie moralny wybór.

Przykłady animalizacji pokrzywdzonej w polskiej prasie

Odnosiłam metafory sugerujące, że ofiara jest zdobyczą, padliną lub bezwolnym obiektem:

- „truchło kobiety”
- “zostawił truchło w walizce”
- „zwabił swoją ofiarę do pułapki jak zwierzynę”
- „dopał ją jak drapieżnik”
- „porzucił ciało jak padlinę”
- „zostawił ją w lesie jak martwe zwierzę”
- „ciało leżało porzucone niczym zdechłe zwierzę”
- „ciągnął ją po ziemi jak zdobycz”
- “potraktował jej ciało jak zwierzęcą skórę”
- “oskórował studentkę”
- “zrobił z jej skóry coś w rodzaju kostiumu”
- “skóra zdjęta jak z martwego zwierzęcia”
- “zabalsamował włoki partnerki”
- “poszła za nim jak owca na rzeź”
- “zostawił ją na mrozie jak psa”

Skutek: odebranie podmiotowości i godności pokrzywdzonej, brak poszanowania dla żałoby jej bliskich



THE BIG CONVERSATION

Handbook to Address
Violence against Women
in and through the Media



PAMIĘTAJMY

Kobietobójstwo to w pierwszej kolejności przestępstwo w wyniku, którego kobieta straciła życie, a nie reporterska makabreska.

Bernt Notke Danse Macabre 1463

B. ROMANTYZACJA

Romantyzacja przemocy to sposób przedstawiania zdarzeń brutalnych — w tym zabójstw kobiet — w formie estetyzowanej, emocjonalnie uwznioślonej lub „tragicznie pięknej”, co może zacierać rzeczywisty charakter przemocy i osłabiać jej społeczne potępienie.

W przekazach medialnych, literaturze czy kulturze popularnej polega to na nadawaniu sprawcy rysów tragicznego bohatera, przedstawianiu relacji jako „miłości aż po śmierć” albo ukazywaniu zbrodni jako dramatycznego aktu namiętności.

Przemoc wobec kobiet to nie romantyzm.



B. ROMANTYZACJA

Odrzuciła jego miłość, więc sięgnął po broń. Nie jadł, nie pił, a potem zastrzelił!

Makabryczny finał kłótni kochanków. Na wszystko patrzyła przerażona babcia. Nowe, szokujące fakty

Zamordował ukochaną w hotelu, bo był o nią zazdrosny. Sąd ogłosił wyrok

Z zazdrości zabił piękną Nikolę. W sądzie łkał jak dziecko i nie chciał mówić o zbrodni

Fatalne zauroczenie. Górnik podciął gardło znajomej z pracy

Zabójstwo w Lubaniu. Kamila została pochowana w sukni ślubnej [ZDJĘCIA]

Nowe Skalmierzyce. Dariusz zadźgał nożem swoją miłość? "Danuta poznała kogoś innego"

Krwawy mord na Białoleścu. Zabił ukochaną w Walentynki

Romantyzacja przemocy polega na nadawaniu jej sensu estetycznego i emocjonalnego, który może zacierać jej rzeczywisty, destrukcyjny charakter.



Maria Janion wskazywała, że romantyczne imaginarium wokół zbrodni jakie powstało w polskim romantyzmie wciąż wpływa na współczesną kulturę, w tym na sposób przedstawiania przemocy i śmierci kobiet.

Kiedy zaczęto romantyzować zabójstwa kobiet?

Romantyzowanie zabójstw kobiet ma długą tradycję kulturową, która sięga literatury i wyobraźni romantycznej XIX wieku. Na ten mechanizm zwracała uwagę polska badaczka kultury prof. Maria Janion, analizując romantyczne wzorce przedstawiania miłości, śmierci i kobiecości.

Według Janion romantyzm wytworzył szczególny model kulturowy, w którym miłość, cierpienie i śmierć zostały silnie ze sobą powiązane. W literaturze i sztuce XIX wieku tragiczna śmierć kobiety często była przedstawiana jako element dramatycznej historii miłosnej lub jako kulminacja namiętności. Taki sposób opowiadania historii utrwalił przekonanie, że skrajne emocje – zazdrość, obsesyjna miłość czy rozpacz – mogą prowadzić do przemocy, a sama przemoc bywa interpretowana jako część romantycznej tragedii, a nie przestępstwo.

Janion pisała, że romantyzm stworzył figurę „miłości absolutnej”, która często łączyła się z motywami śmierci i destrukcji. W tym sensie kultura romantyczna przyczyniła się do utrwalenia narracji, w której tragiczne wydarzenia w relacjach między kobietą a mężczyzną są interpretowane w kategoriach namiętności, dramatu i fatalizmu, a nie kategorii naukowych jak przemoc ze względu na płeć, mizoginia czy nierówności płciowe.

Jak zauważa Janion:

„Romantyzm upodobał sobie związki miłości i śmierci.”

Motyw ten był obecny w licznych dziełach literackich i artystycznych, gdzie kobieta często pojawiała się jako tragiczna bohaterka lub ofiara miłości, a jej śmierć była przedstawiana w sposób estetyczny i emocjonalny.

Współcześnie badacze przemocy wobec kobiet wskazują, że część tych schematów przetrwała w kulturze popularnej i przekazach medialnych. Narracje o „zbrodni z miłości”, „tragedii zazdrości” czy „dramacie namiętności” mogą być postrzegane jako kontynuacja romantycznych wzorców interpretowania przemocy, które przesuwają uwagę z odpowiedzialności sprawcy na emocjonalną historię relacji.

Czemu romantyzowanie zabójstw jest szkodliwe?

Romantyzowanie zabójstw kobiet w mediach jest niebezpieczne, ponieważ zmienia sposób, w jaki społeczeństwo interpretuje przemoc. Zamiast postrzegać ją jako akt dominacji, kontroli i realne przestępstwo zagrożone karą, narracja romantyczna przedstawia zdarzenie kryminalne jako wynik silnych emocji, zazdrości lub tragicznej miłości. Brytyjska kryminolożka Jane Monckton Smith określiła tego typu narracje jako "narratives of dangerous love".

W efekcie przemoc może być postrzegana jako element dramatycznej historii uczuciowej, a nie jako poważny i realny problem społeczny.

Po pierwsze, romantyzacja przesuwą uwagę z odpowiedzialności sprawcy na emocjonalny kontekst relacji. Sformułowania takie jak „zbrodnia z miłości”, „tragedia zazdrości” czy „dramatyczny finał burzliwego związku” mogą sugerować, że przemoc była rezultatem uczuć lub konfliktu między partnerami, a nie świadomego aktu przemocy.

Po drugie, romantyzacja utrzuwa mit, że przemoc może być wyrazem miłości lub namiętności. Tego typu narracje wzmacniają kulturowe przekonania, według których intensywne emocje w relacji – zazdrość, obsesja czy kontrola – są oznaką głębokiego uczucia. Może to prowadzić do normalizacji zachowań przemocowych w relacjach.

Po trzecie, taka narracja zaciera systemowy charakter przemocy wobec kobiet. Zamiast pokazywać ją jako zjawisko społeczne związane z nierównościami płciowymi i przemocą w relacjach, przedstawia się ją jako jednostkową tragedię wynikającą z wyjątkowej historii miłosnej.

Wreszcie romantyzacja przemocy może być także krzywdząca dla pokrzywdzonych i ich rodzin, ponieważ estetyzuje tragedię i przekształca realne wydarzenie w emocjonalną, łzawą, klikającą się opowieść.

Z tego powodu badacze przemocy oraz organizacje zajmujące się prawami człowieka podkreślają, że relacjonowanie takich zdarzeń powinno unikać narracji romantyzujących i koncentrować się na odpowiedzialności sprawcy, kontekście przemocy, działaniach podjętych przez organy oraz sposobach prewencji.

C. TRYWIALIZACJA

Słowo trywializacja pochodzi od przymiotnika trywialny (łac. trivialis – „pospolity, zwyczajny, należący do ulicy”). Do języka polskiego pojęcie trafiło przez języki zachodnioeuropejskie (fr. trivial, ang. trivial) i zaczęło oznaczać coś:

- banalnego,
- pozbawionego głębi,
- niewartego uwagi.

Trywializacja to więc proces czynienia czegoś banalnym lub pozbawionym znaczenia.



Zabił Paulinę S. i wrócił do jedzenia pierogów. Bartosz: "Jest mi bardzo przykro". Przełomowa decyzja sądu

C. TRYWIALIZACJA

25 lat więzienia za zabójstwo żony siekierą. W II instancji SMS-y, komunikator i rap

Knurów. Mąż zastrzelił Joasię w mieszkaniu. Pochwalił się tym na stacji benzynowej. "Była taka sympatyczna"

Ostatnie pożegnanie Pauliny. Wylano morze łez [ZAPIS RELACJI]

Nikola zginęła, bo chciała odejść od chłopaka. Piotr w sądzie płakał jak dziecko

Morderstwo w Chrzanowie: Andrzej K. najpierw wyrzucił meble przez okno, potem zabił żonę

**Koszmar na Podlasiu.
Ludmiła z Ukrainy uciekła od swojego polskiego męża-kata. Gdy ją dorwał, udusił ją spodniami**

Zabił 13-letnią Nadię i poszedł się bawić. Nowe fakty w sprawie okrutnej zbrodni na dziecku

Miała troje małych dzieci. Na chodniku w Mielcu zabił ją mąż

Zalasewo. Rodzina zginęła od tłuczka do mięsa. Ogień zatarł wszystkie ślady

Kuba udusił paskiem 16-letnią Anię.
Zabił swoją miłość, gdy ta ścieliła mu łóżko. Wyrok szokuje

**Po świątecznym grillu
znaleziono ciało kobiety.
Zginęła brutalną śmiercią.
Nowe fakty**

Zabił swoją babcię kostką granitową.
Makabra w Przasnyszu [NOWE FAKTY]

**Kobieta zamordowana czajnikiem. "Szereg uderzeń
w głowę, rozległe obrażenia"**



C. TRYWIALIZACJA

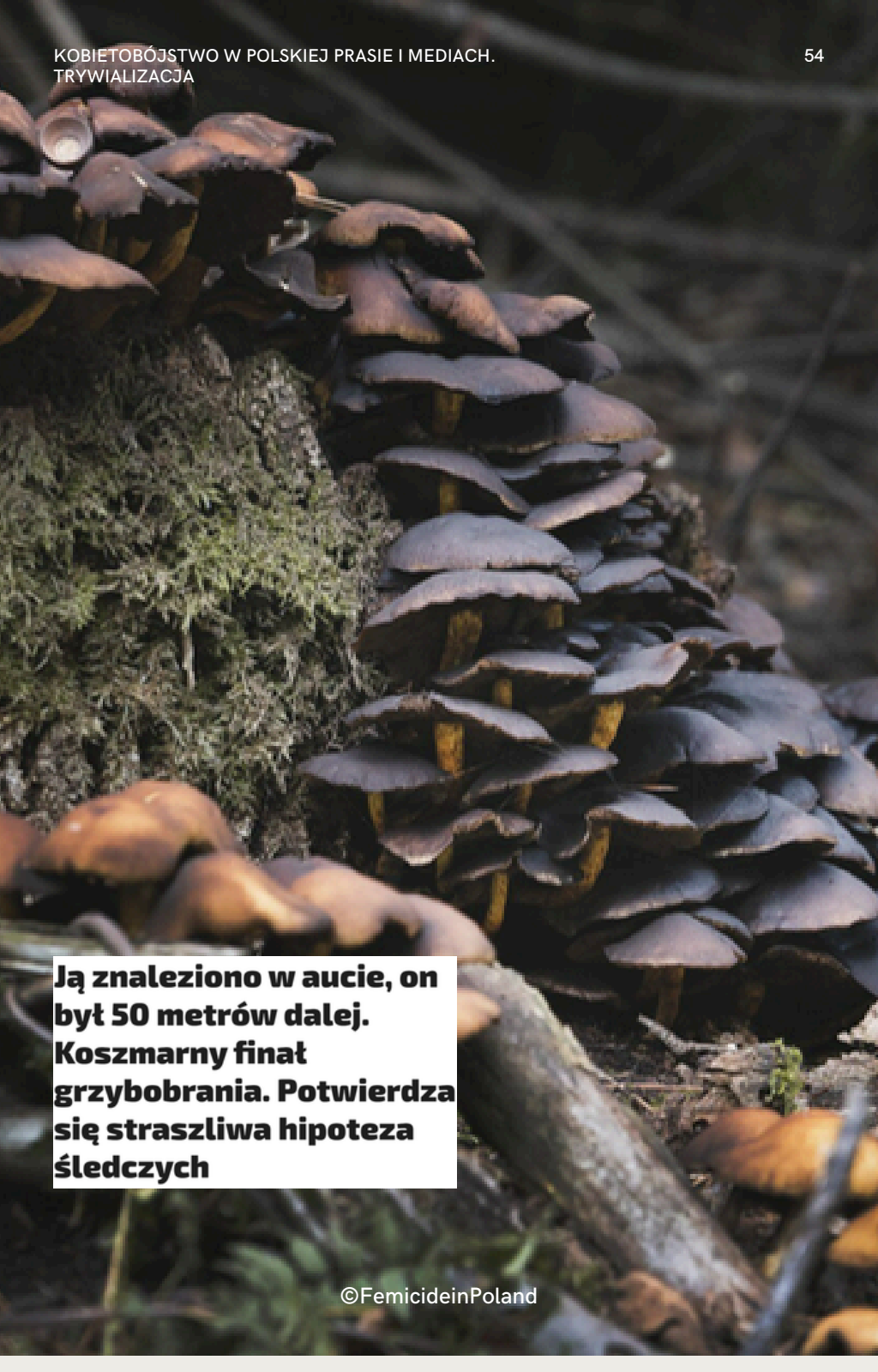
Jerzy zalewa się łzami. "Syn zabił mi ukochaną". Wstrząsający mord w Toruniu [WIDEO]

Rozpacz matki: Zabił moją córkę i poszedł na wódkę!

Tragedia w Ząbkowicach Śląskich. Połamał nóż na swojej nastoletniej dziewczynie

Zabił matkę nożyczkami krawieckimi. Potworna zbrodnia 41-latka z Działdowa

Jakub udusił Magdę, a zwłoki ukrył w tapczanie. Wcześniej szukał informacji o tym, jak zabić



**Ją znaleziono w aucie, on
był 50 metrów dalej.
Koszmarne finał
grzybobrania. Potwierdza
się straszliwa hipoteza
śledczych**

D. HUMORYZACJA

Słowo humoryzacja pochodzi od wyrazu humor (z łac. humor – „nastrój”, „usposobienie”), który w językach europejskich zaczął oznaczać żart, komizm lub elementy rozrywkowe. W języku polskim „humoryzacja” oznacza nadawanie czemuś charakteru humorystycznego, czyli przedstawianie poważnego tematu w sposób żartobliwy lub komiczny.

Na czym polega humoryzacja przemocy wobec kobiet w przekazie medialnym?

Humoryzacja przemocy wobec kobiet polega na przedstawianiu aktów przemocy – w tym kobietobójstw – w sposób, który wprowadza element humoru, ironii lub lekkości. Zamiast podkreślać powagę przestępstwa, przekaz może koncentrować się na żartobliwym komentarzu. W rezultacie czyn bywa przedstawiany jako coś, co może budzić rozbawienie lub być elementem medialnej rozrywki.

**Sexist jokes,
sexualised
language and the
objectification of
women are the
building block of
gender-based
violence.**

Keep her where she belongs...



Formy humoryzacji:

1. Memy

W internecie zdarzają się sytuacje, w których informacje o przemocy wobec kobiet stają się tematem memów. Memy mogą wykorzystywać zdjęcia, cytaty lub fragmenty artykułów w humorystycznym kontekście. W ten sposób poważne zdarzenie zostaje przekształcone w materiał do żartu lub viralowej treści.

2. Komizm i ironia w nagłówkach

Niektóre nagłówki lub komentarze medialne wykorzystują ironię, gry słów lub lekki ton, aby przyciągnąć uwagę odbiorców. W takich przypadkach tragiczne wydarzenie zostaje przedstawione w sposób przypominający sensacyjną ciekawostkę, a nie poważny problem społeczny.

3. Humor seksistowski

Humor seksistowski wykorzystuje stereotypy dotyczące kobiet i relacji damsko-męskich. W niektórych przypadkach przemoc wobec kobiet bywa przedstawiana w żartobliwy sposób poprzez stereotypowe komentarze o „kłótniach w związku” czy „temperamencie partnerów”, co może prowadzić do bagatelizowania przemocy.

1. Żarty normalizujące przemoc w związku

- „Happy wife, happy life... but sometimes you have to remind her who's boss.”
- „Szczęśliwa żona to szczęśliwe życie... ale czasem trzeba jej przypominieć, kto tu rządzi.”
- „Marriage: when you finally understand why husbands lose their temper.”
- „Małżeństwo: moment, w którym zaczynasz rozumieć, dlaczego mężowie tracą cierpliwość.”

Takie żarty sugerują, że przemoc jest naturalną częścią relacji i wynika z „trudnego charakteru” partnerki.

2. Żarty bagatelizujące przemoc fizyczną

- „He just slapped her once — that's what you call a heated argument.”
- „Przecież tylko raz ją uderzył — to po prostu była ostra kłótnia.”
- „Domestic dispute gone wrong.”
- „Domowa sprzeczka, która trochę wymknęła się spod kontroli.”

W takich wypowiedziach przemoc zostaje przedstawiona jako zwykła kłótnia między partnerami.

3. Seksistowski humor odwracający odpowiedzialność

- „She probably pushed him too far.”
- „Pewnie doprowadziła go do ostateczności.”
- „That's what happens when you keep nagging.”
- „Tak się kończy ciągłe marudzenie.”
- „When your girlfriend keeps arguing and you 'solve the problem'.”
- „Kiedy twoja dziewczyna ciągle się kłóci i w końcu 'rozwiązujesz problem'.”

Tego typu komentarze sugerują, że zachowanie kobiety spowodowało przemoc.

W jaki sposób odwracane są proporcje?

Humoryzacja przemocy działa poprzez kilka mechanizmów:

- minimalizowanie przemocy – przedstawianie jej jako „kłótni” lub „sprzeczeki”,
- przenoszenie uwagi na zachowanie kobiety – sugerowanie, że „sprowokowała” sprawcę,
- normalizowanie przemocy w relacjach – traktowanie jej jako elementu życia codziennego,
- zamiana tragedii w rozrywkę – wykorzystywanie przemocy jako tematu żartów lub memów.



E. SENSACJONALIZM

Słowo sensacjonalizm pochodzi od francuskiego sensation oraz łacińskiego sensatio oznaczającego „wrażenie”, „silne odczucie”. W kontekście mediów termin ten odnosi się do takiego sposobu przedstawiania wydarzeń, który ma przede wszystkim wywołać silne emocje – szok, ciekawość lub oburzenie – aby przyciągnąć uwagę odbiorców. Sensacjonalizm polega więc na podkreślaniu dramatyzmu, wyjątkowości lub brutalności wydarzeń kosztem rzetelnego i wyważonego przekazu.

KIEDY ZACZĘTO WPROWADZAĆ SENSACJĘ DO PRZEKAZU MEDIALNEGO?

Sensacyjny styl relacjonowania wydarzeń zaczął rozwijać się szczególnie w drugiej połowie XIX wieku, wraz z rozwojem prasy masowej.

W Stanach Zjednoczonych pojawiło się wówczas zjawisko tzw. „yellow journalism” (żółtego dziennikarstwa), które polegało na publikowaniu dramatycznych nagłówków, przesadzonych opisów oraz emocjonalnych historii, aby zwiększyć sprzedaż gazet. Od tego czasu elementy sensacyjności zaczęły pojawiać się także w relacjonowaniu przestępstw i przemocy. Współcześnie sensacjonalizm jest dodatkowo wzmacniany przez logikę mediów cyfrowych i walkę o uwagę odbiorcy, gdzie chwytliwe nagłówki i dramatyczne opisy zwiększają liczbę kliknięć i udostępnień.

CZY KAŻDY SENSACJONALIZM JEST SZKODLIWY?

W badaniach naukowych oraz w praktyce dziennikarskiej podkreśla się konieczność rozróżnienia między sensacjonalizmem fikcyjnym a sensacjonalizmem w opisie rzeczywistych zdarzeń. O ile w literaturze sensacyjność jest elementem konwencji artystycznej i służy określonej celowi czytelniczemu, o tyle w relacjach medialnych dotyczących realnych spraw kobietobójstw jest szkodliwy ponieważ dotyczy dóbr konkretnych osób, ich rodzin oraz może zniekształcać społeczne sposoby rozumienia przemocy wobec kobiet

SENSACJONALIZM FIKCYJNY JAKO KONWENCJA W FIKCJI LITERACKIEJ A SENSACJONALIZM REPORTERSKI W OPISIE RZECZYWISTYCH ZDARZEŃ KRYMINALNYCH

Zbrodnia to niesłychana,
Pani zabija pana.
Zabiwszy grzebie w gaju,
Na łączce przy ruczaju,
Grób liliją zasiewa,
Zasiewając tak śpiewa:
«Rośnij kwiecie wysoko,
Jak pan leży głęboko;
Jak pan leży głęboko,
Tak ty rośnij wysoko».

Adam Mickiewicz
Lilie

**Sensacyjne fakty w sprawie śmierci Marilyn Monroe.
Rodzina prezydenta Kennedy'ego zamieszana w
morderstwo**

**TV i dotarł do akt
bulwersującej sprawy. Oto,
co biegli piszą o Eryku S.
(22 l.): Mordował Karolinę
tak, jak zaplanował**

Sensacjonalizm w przekazie medialnym może przyjmować różne formy, m.in.:

1. Sensacyjne nagłówki

Nagłówki podkreślające brutalność lub dramatyzm zdarzenia, np. „Szokująca zbrodnia” czy „Makabryczna tragedia w mieszkaniu”, „To niestychane”, „Szok, czego się dowiedzieliśmy”

2. Nadmierne eksponowanie życia prywatnego pokrzywdzonej lub sprawcy

Publikowanie informacji o wyglądzie stylu życia czy relacjach uczuciowych w sposób sensacyjny, co może odwracać uwagę od odpowiedzialności sprawcy.

3. Narracja przypominająca historię kryminalną lub thriller

Relacjonowanie sprawy zabójstwa lub opisywanie stanu faktycznego w sposób fabularny „znalazł ją w kałuży krwi”, z naciskiem na dramatyzm i napięcie, co może przekształcać realne wydarzenia w medialną „historię sensacyjną” lub pitawal.

DLACZEGO SENSACJONALIZM REPORTERSKI I DZIENNIKARSKI W SPRAWACH PRZEMOCY WOBEC KOBIET JEST SZKODLIWY?

Sensacjonalistyczne przedstawianie przemocy wobec kobiet może mieć poważne konsekwencje społeczne.

Po pierwsze, wypacza tragedię i cierpienie pokrzywdzonych, przedstawiając je jako medialną sensację.

Po drugie, może naruszać godność i dobra osobiste pokrzywdzonych i ich rodzin, zwłaszcza gdy publikowane są intymne lub drastyczne szczegóły zdarzenia.

Po trzecie, sensacjonalizm odwraca uwagę od systemowych przyczyn przemocy wobec kobiet, skupiając się na dramatycznych detalach zamiast na szerszym kontekście społecznym.

W efekcie poważny problem społeczny bywa przedstawiany jako pojedyncza, „szokująca” historia.

E. SENSACJONALIZM

Dom zbrodni. Dlaczego mężczyzna zamordował rodzinę?

Porzucił skatowaną 25-letnią Weronikę. Jego złapano, a ona nie żyje. Tragedia pod Żaganiem i straszne przewidywania jego znajomych!

20-latką w kałuży krwi, jej dziecko w oknie życia. Jest akt oskarżenia po koszmarze w Pabianicach

Zabójstwo 36-letniej Beaty. Trwają poszukiwania jej męża. Sąsiedzi: On był tyranem, strasznie nerwowy [ZDJĘCIA]

Zabił żonę i ukrył się w tym miejscu. Koszmarny mord pod Tucholą

Krzysztof z Podlasia udusił żonę, gdy bezbronna leżała w wannie. Zrobił to, ponieważ zobaczył w niej postać z zaświatów?!

Sąsiad zamordował matkę i córkę. Nowe fakty w sprawie egzekucji na działkach w Częstochowie. Śledczy czekali na to pół roku

Kim był zabójca Natalii ze Świnoujścia? Siostra i córka ujawniają szokujące szczegóły. "Jak on mnie zabije..."

Zabił i poćwiartował byłą dziewczynę. „Inspirował się Jokerem i Lecterem”

Abdenour miał rozkochać i zamordować niepełnosprawną Ewę. Teraz szuka kolejnych ofiar?!

D. SENSACJONALIZM

**Ciało 16-letniej Malwiny
znaleźli w bagnie. Po
miasteczku zaczęła krążyć
szokująca plotka...**

**Matka wyciągnęła go zza
krat, a on ją zamordował**

**Tragedia w Zaborze Małym.
Skatowana Monika leżała
pod kocem. "Synu, coś ty
zrobił"?!**

**Zabójstwo w domu
emerytów. Dlaczego Józef
zabił Wandę?**

**40-latka zabita w swoim mieszkaniu!
Morderca spał obok ciała kobiety.
Windykator ujawnił prawdę**

E. STYGMATYZACJA

Słowo stygmatyzacja pochodzi od greckiego terminu *stigma*, który oznaczał znak, piętno lub znamię wypalane na ciele. W starożytnej Grecji znak taki nanoszono na skórę niewolników, przestępców lub osób uznanych za społecznie niepożądane, aby było jasne dla innych członków wspólnoty, że dana osoba posiada niższy status społeczny lub jest wykluczona ze wspólnoty. Z czasem pojęcie to zaczęło funkcjonować w znaczeniu symbolicznym i oznaczać społeczne naznaczenie jednostki negatywną etykietą.

W naukach społecznych koncepcję stygmatyzacji szczegółowo rozwinął socjolog Erving Goffman w klasycznej pracy *Stigma: Notes on the Management of Spoiled Identity* (1963). Goffman definiował stygmat jako cechę, która powoduje, że dana osoba zostaje uznana za „społecznie zdyskredytowaną”, a jej tożsamość jest redukowana do jednego negatywnego znaku.

Kiedy zaczęto analizować zjawisko stygmatyzacji?

Chociaż praktyka społecznego piętnowania istnieje od starożytności, jej systematyczna analiza naukowa rozpoczęła się w XX wieku, szczególnie w socjologii i kryminologii. W latach 60. i 70. rozwijały się m.in. teorie etykietowania (labeling theory), które wskazywały, że społeczne reakcje na przestępstwo mogą wpływać na dalszą tożsamość jednostki i jej funkcjonowanie w społeczeństwie.

Badacze zwracali uwagę, że publiczne piętnowanie może paradoksalnie utrzymywać tożsamość przestępczą, ponieważ osoba stale definiowana jako „przestępca” ma ograniczone możliwości powrotu do ról społecznych niezwiązanych z przestępczością.

Monika nie miała szans. Zwyródnialec skatował swoją partnerkę i zostawił na pewną śmierć

Zgwałcił i zamordował 91-latkę. Sąd nie miał litości dla bestii

E. STYGMATYZACJA

Dlaczego stygmatyzacja sprawcy może być problematyczna w dyskursie publicznym?

Na pierwszy rzut oka społeczne potępienie sprawcy wydaje się uzasadnione – przestępstwo narusza normy społeczne i wymaga reakcji. Jednak w dyskursie publicznym nadmierna stygmatyzacja może mieć kilka negatywnych konsekwencji.

Po pierwsze, może prowadzić do upraszczania problemu przemocy. Przedstawienie sprawcy jako „potwora” czy „bestii” sprawia, że przemoc zostaje uznana za działanie jednostki wyjątkowo patologicznej, a nie za zjawisko mające także społeczne i strukturalne uwarunkowania.

Po drugie, demonizacja sprawcy może utrudniać analizę przyczyn przestępstwa. Jeśli przestępca jest postrzegany wyłącznie jako „inny” lub „niehumaniczny”, trudniej dostrzec mechanizmy społeczne, które sprzyjają przemocy.

Po trzecie, nadmierna stygmatyzacja może sprzyjać logice sensacyjności w mediach, w której przestępstwo staje się spektaklem moralnego potępienia, a nie przedmiotem refleksji nad zapobieganiem przemocy.

Stygmatyzacja wywodzi się z praktyk społecznego piętnowania obecnych już w starożytności, jednak jej współczesne rozumienie zostało rozwinięte w socjologii w XX wieku. Choć potępienie przestępstwa jest ważnym elementem porządku społecznego, nadmierna stygmatyzacja w dyskursie publicznym może prowadzić do uproszczeń, stereotypizacji oraz utrudniać zrozumienie społecznych przyczyn przemocy.

Dlatego w badaniach nad przestępczością i w praktyce medialnej podkreśla się potrzebę rozróżnienia między odpowiedzialnością karną sprawcy a jego symbolicznym piętnowaniem w przestrzeni publicznej.

E. STYGMATYZACJA

Stygmatyzacja sprawcy poprzez demonizację

W polskich relacjach medialnych sprawcy kobietobójstw bywają określani przydomkami takimi jak:

- „potwór”,
- „bestia”,
- „rzeźnik”,
- „wampir”.

Choć takie nazewnictwo wyraża społeczne potępienie, może jednocześnie upraszczać zjawisko przemocy, sugerując, że sprawca jest wyjątkowym „potworem”, a nie osobą funkcjonującą w określonym kontekście społecznym, w którym przemoc wobec kobiet może być elementem relacji kontroli lub dominacji.

W relacjonowaniu kobietobójstw i innych zabójstw w prasie jedną z form stygmatyzacji jest uwypuklanie cech niezwiązanych bezpośrednio z przestępstwem, takich jak zawód, narodowość czy relacja społeczna sprawcy. Mechanizm ten polega na tym, że jednostkowe przestępstwo zostaje symbolicznie powiązane z określoną grupą społeczną, co może prowadzić do uogólnień i utrwalania stereotypów.

Stygmatyzacja poprzez uwypuklenie zawodu lub profesji

W przekazach medialnych często pojawiają się nagłówki typu:

- „Strażak zabił partnerkę”,
- „Kurier zamordował kobietę”,
- „Lekarz oskarżony o zabójstwo”.

Choć zawód sprawcy może być informacją faktograficzną, jego silne eksponowanie w nagłówku sugeruje związek między profesją a przestępstwem. W efekcie pojedynczy czyn zostaje symbolicznie przypisany całej grupie zawodowej. Powstaje wówczas pytanie retoryczne: czy wszyscy strażacy, kurierzy czy lekarze są potencjalnymi sprawcami przemocy? Oczywiście nie, jednak mechanizm medialnego skrótu może prowadzić do takiego skojarzenia.

Stygmatyzacja poprzez uwypuklenie zawodu lub profesji

Tatuażysta zabił Ewelinę, a potem ją podpalił?! Córeczki zostały bez mamy. Makabra w Brześciu Kujawskim

Pijany lekarz wyrzucił żonę z balkonu. Za zabójstwo grozi mu dożywocie, ale proces nie ruszył

Atak kuriera-zabójcy. Kobieta osierociła dwójkę dzieci. Ciało mamy znalazł 9-letni syn, który wrócił do domu ze szkoły

Rzeźnik z zawodu poderżnął gardło żonie? W tej zbrodni nie było miejsca na emocje

16-latka z Morynia znaleziona martwa. Podejrzany o zabicie Malwiny 19-latek to syn sędziego!

Brukarz upozorował śmierć żony w wypadku, a sam ją zabił. Ciało schował

Śląskie: Strażnik miejski zamordował ciężarną żonę. Wszystko się nagrało. "Piotrek, tylko nie dziecko!"

E. STYGMATYZACJA

Stygmatyzacja poprzez podkreślanie narodowości lub pochodzenia

Podobny mechanizm dotyczy wskazywania narodowości sprawcy, np.:

- „Obywatel X zabił partnerkę”,
- „Imigrant zamordował kobietę”.

Jeżeli narodowość nie ma znaczenia dla zrozumienia zdarzenia, jej eksponowanie może wzmacniać uprzedzenia wobec całych grup etnicznych lub narodowych.

Stygmatyzacja poprzez wskazywanie relacji społecznej

Często pojawiają się także określenia typu:

- „sąsiad zabił kobietę”,
- „kolega z pracy okazał się mordercą”.

Takie ujęcie może sugerować, że określona relacja społeczna – np. sąsiedztwo – jest szczególnie niebezpieczna, mimo że przestępstwo jest w rzeczywistości działaniem konkretnej osoby, a nie cechą danej grupy sąsiedzkiej.

Dlaczego jest to problematyczne?

W naukach społecznych wskazuje się, że takie zabiegi narracyjne prowadzą do stygmatyzacji całych grup społecznych poprzez mechanizm uogólnienia. Jednostkowy czyn zostaje symbolicznie powiązany z cechą wspólną dla wielu osób (zawodem, narodowością czy rolą społeczną), co może wzmacniać stereotypy i uprzedzenia.

Z perspektywy etyki medialnej zaleca się więc, aby cechy takie jak zawód, pochodzenie czy relacja społeczna były podawane tylko wtedy, gdy mają istotne znaczenie dla zrozumienia sprawy, a nie jako element sensacyjnego nagłówka. Dzięki temu unika się sytuacji, w której pojedynczy przypadek przemocy prowadzi do symbolicznego napiętnowania całej grupy społecznej.

Stygmatyzacja poprzez podkreślanie narodowości lub pochodzenia

Gruzin Mamuka bestialsko zamordował piękną Paulinę z Łodzi. Zabójca usłyszał wyrok!

Wenezuelczyk brutalnie zaatakował Klaudię w parku. Czy Yomeykert przebywał w Polsce legalnie?

Stygmatyzacja poprzez wskazywanie relacji społecznej

Szamotuły: Syn katechetki usłyszał zarzuty! Irek miał wbić nóż w matkę

Wnuczek okazał się bestią. 21-latek zmasakrował babcię, bo zwróciła mu uwagę

Siła nagłówka czyli czym jest projekcja stygmatyzacji na grupę?

W dyskursie publicznym istotnym mechanizmem sprzyjającym stygmatyzacji jest siła nagłówka i uproszczonego obrazu medialnego. W praktyce wielu odbiorców zapamiętuje przede wszystkim krótki komunikat – nagłówek, zdjęcie lub pierwsze zdanie artykułu – który następnie kształtuje ich trwałe wyobrażenie o danej osobie czy zdarzeniu. W badaniach nad mediami wskazuje się, że taki skrótowy przekaz może prowadzić do nadmiernych uproszczeń i błędnych skojarzeń, ponieważ odbiorcy nie zawsze odróżniają fikcję, interpretację medialną i rzeczywistość.

Przykładem z Polski są sytuacje, w których aktorzy grający role sprawców przemocy w filmach lub serialach spotykają się z negatywnymi reakcjami społecznymi i hejtem, mimo że odgrywana przez nich postać jest elementem fikcji. Podobnie uwypuklanie narodowości lub wyznania sprawcy w nagłówku może stygmatyzować całą grupę narodowościową lub mniejszościową.

W dyskursie medialnym dotyczącym kobietobójstw może pojawiać się mechanizm polegający na przenoszeniu cechy jednostkowej na całą grupę społeczną. W naukach społecznych zjawisko to bywa opisywane jako uogólnienie stereotypowe lub transfer cechy mniejszościowej na całą zbiorowość. Polega ono na tym, że zachowanie pojedynczej osoby zostaje symbolicznie przypisane całej grupie, z którą jest ona kojarzona.

Mechanizm transferu cechy jednostkowej na całą zbiorowość

W relacjach medialnych zdarza się, że w nagłówkach lub pierwszych zdaniach artykułów silnie eksponowana jest narodowość, pochodzenie etniczne lub religia sprawcy, np.:

- „Gruzin zamordował partnerkę”,
- „Muzułmanin zabił kobietę”,
- „Obcokrajowiec oskarżony o zabójstwo”.

W takich przypadkach cecha identyfikująca – narodowość lub religia – zostaje wysunięta na pierwszy plan narracji, mimo że nie zawsze ma ona bezpośredni związek z samym przestępstwem. W efekcie odbiorcy mogą interpretować zdarzenie nie jako czyn konkretnej osoby, lecz jako przejaw cech całej grupy.

E. STEREOTYPIZACJA

Pochodzenie pojęcia stereotypizacji

Słowo stereotyp pochodzi z języka greckiego: stereos oznacza „twardy, trwały”, a typos – „odcisk, wzór”. Początkowo termin ten funkcjonował w drukarstwie XVIII wieku, gdzie oznaczał metalową płytę służącą do wielokrotnego powielania tego samego tekstu. Z czasem pojęcie to zaczęło stosować metaforycznie w naukach społecznych do opisu utrwalonych, powtarzalnych wyobrażeń o grupach ludzi.

W naukach społecznych termin „stereotyp” spopularyzował amerykański publicysta i badacz opinii publicznej Walter Lippmann, który w książce *Public Opinion* (1922) opisywał stereotypy jako „obrazy w naszych głowach” upraszczające złożoną rzeczywistość społeczną.

Stereotypizacja w prasie

Prasa zaczęła szerzej wykorzystywać stereotypowe schematy narracyjne już w pierwszej połowie XX wieku wraz z rozwojem prasy masowej i sensacyjnej. W takich przekazach stereotypy pełniły funkcję skrótu interpretacyjnego – pozwalały szybko zaklasyfikować bohaterów wydarzeń poprzez proste etykiety, np.:

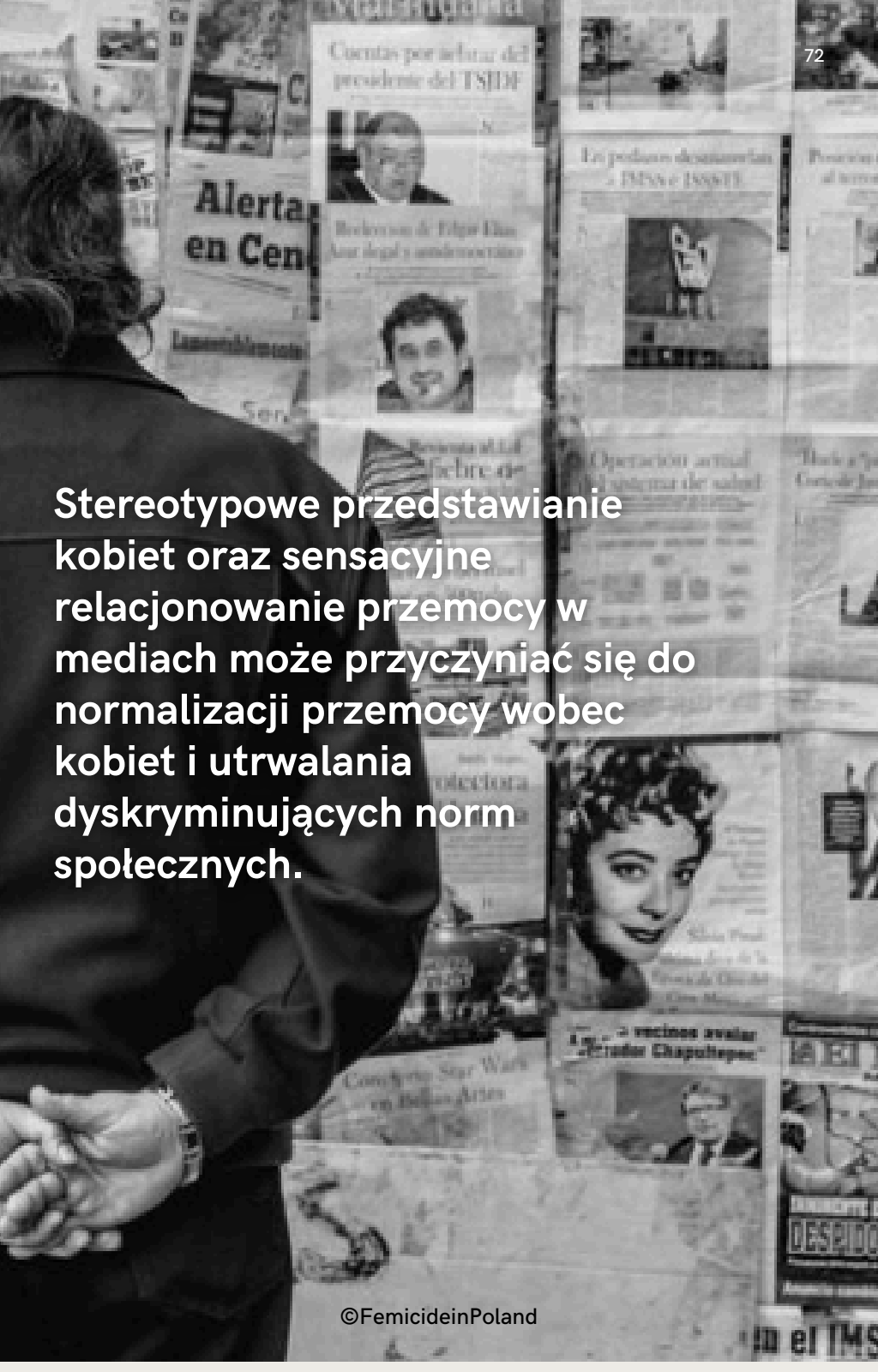
„niewinna dziewczyna”,
„zazdrosny partner”,
„spokojna matka”.

Choć takie uproszczenia zwiększają czytelność przekazu, mogą jednocześnie prowadzić do zniekształcenia obrazu przemocy.

Wpływ stereotypów na instytucje wymiaru sprawiedliwości

Stereotypy obecne w dyskursie społecznym mogą wpływać nie tylko na odbiorców mediów, ale także na osoby zaangażowane w postępowanie karne, takie jak:

- funkcjonariusze policji,
- prokuratorzy,
- sędziowie.



Stereotypowe przedstawianie kobiet oraz sensacyjne relacjonowanie przemocy w mediach może przyczyniać się do normalizacji przemocy wobec kobiet i utrwalania dyskryminujących norm społecznych.

E. STEREOTYPIZACJA

W badaniach nad psychologią decyzji wskazuje się, że ludzie – także profesjonalści – mogą nieświadomie korzystać z heurystyk poznawczych, czyli uproszczonych schematów interpretacji rzeczywistości.

W kontekście kobietobójstw może to prowadzić do:

- interpretowania zabójstw partnerskich jako „prywatnych sporów”,
- bagatelizowania wcześniejszych sygnałów przemocy,
- oceniania wiarygodności pokrzywdzonej przez pryzmat stereotypów dotyczących kobiecości lub męskości

Dlatego w wielu krajach m.in. Hiszpanii, Wielkiej Brytanii czy Francji wprowadzane są obowiązkowe szkolenia dla funkcjonariuszy wymiaru sprawiedliwości dotyczące przemocy ze względu na płeć oraz rozpoznawania stereotypów, które mogą wpływać na ocenę dowodów i przebieg postępowania.

Damski bokser zabił niepełnosprawną konkubinę. Udusił ją gołymi rękami

Słomniki. Awanturnik dotkliwie bił niepełnosprawną konkubinę. Jest podejrzany o znęcanie i zabójstwo osoby na wózku

Zabójstwo "Zmysłowej Ines"! Rumuński sutener kłamał na wariografie?

Łódzkie. Okrutne morderstwo pięknej Iwony. Szukała miłości, znalazła śmierć

E. STEREOTYPIZACJA

W relacjonowaniu kobietobójstw w prasie i mediach jednym z problemów wskazywanych w badaniach medioznawczych jest też stereotypizacja ofiar, czyli przedstawianie kobiet poprzez uproszczone i kulturowo utrwalone wyobrażenia kobiecości. W takich narracjach kobieta bywa opisywana nie jako złożona jednostka z własną biografią, lecz poprzez cechy wpisujące się w stereotypowe role społeczne lub wzorce wyglądu.

1. Stereotypizacja poprzez wygląd

W przekazach medialnych często pojawia się eksponowanie fizycznych cech ofiary, np.:

„piękna blondynka”,
„atrakcyjna młoda kobieta”,
„śliczna studentka”.

Podkreślanie wyglądu może nadawać historii sensacyjny lub estetyzujący charakter, a jednocześnie wzmacniać przekonanie, że tragedia jest szczególnie „szokująca”, gdy dotyczy osoby spełniającej społecznie skonstruowany ideał kobiecej atrakcyjności.

2. Stereotypizacja poprzez role rodzinne

Innym częstym schematem jest przedstawianie kobiety poprzez jej role społeczne, np.:

„dobra matka”,
„kochająca żona”,
„oddana partnerka”.

Choć informacje te mogą być faktograficzne, ich silne eksponowanie w narracji medialnej wpisuje kobietę w tradycyjny model kobiecości związany z opieką i rodziną. Czy oznacza to, że pokrzywdzona kobieta, która wychodzi poza te ramy

3. Stereotypizacja poprzez obraz „dziewczyny z sąsiedztwa”

Często pojawia się także narracja o tzw. „zwyczajnej kobiecie z sąsiedztwa”, np.:

„spokojna sąsiadka”,
„cicha dziewczyna z małego miasta”,
„miła koleżanka z pracy”.

Tego typu określenia budują kontrast między obrazem „normalnego życia” a brutalnością zbrodni, ale jednocześnie wpisują ofiarę w schemat „idealnej, niewinnej kobiety”.

E. STEREOTYPIZACJA

Krystian brutalnie zamordował piękną żonę. Jej ciało spalił, zasypał ziemią i śmieciami

**Czy rolnik zabił „atrakcyjną, miłą blondynkę”?
Ciąg dalszy procesu**

Tragiczny finał domowej awantury. Nie żyje kobieta

Zbrodnia pod Gniewkowem. Mieszkańcy poruszeni śmiercią 64-latki. "To była dobra, pracowita kobieta"

**Czy rolnik zabił „atrakcyjną, miłą blondynkę”?
Ciąg dalszy procesu**

Brutalny mord w Sokołowie Podlaskim. Spodniami udusił piękną Ludmiłę, bo chciała rozwodu. "Musi zgnić w więzieniu!"

ROZDZIAŁ TRZECI

Kodeks dobrych i złych praktyk

Dlaczego sposób mówienia i przedstawiania przypadków przemocy wobec kobiet w mediach ma tak ogromne znaczenie?

Media nie tylko informują o wydarzeniach, ale także kształtują sposób, w jaki społeczeństwo je rozumie. Język używany w relacjach dziennikarskich, konstrukcja nagłówków czy sposób przedstawiania sprawców i pokrzywdzonych wpływają na to, komu przypisywana jest odpowiedzialność oraz jakie znaczenie nadaje się przyczynom przemocy.

W przypadku kobietobójstw przekaz medialny może utrwaląć stereotypy i narracje obwiniające osoby pokrzywdzone albo przeciwnie – zwiększać świadomość społeczną i sprzyjać zmianie szkodliwych norm.



W tym kontekście istotne są działania z zakresu prewencji pierwotnej (primary prevention), czyli zapobiegania przemocy zanim do niej dojdzie. Jednym z ich elementów jest odpowiedzialne relacjonowanie przemocy w mediach. Wiąże się to również z upodmiotowieniem (empowerment) i sprawczością (agency), czyli przedstawianiem kobiet w sposób respektujący ich godność i sprawczość, a nie wyłącznie jako biernych ofiar. Z tego powodu ważne jest wypracowanie kodeksu dobrych i złych praktyk w relacjonowaniu przypadków przemocy wobec kobiet w mediach w Polsce w myśl wydanych przez ONZ wytycznych oraz postanowień Konwencji stambulskiej.

#ForAllWomen**#HeadlinesWithoutBias**

~~Raped woman~~
~~had high blood~~
~~alcohol level~~



A man raped a
woman in
her apartment

For journalism without bias
or revictimization.



1. Kampania Interpolu Identify Me

„Identify Me” to międzynarodowa kampania identyfikacyjna prowadzona przez Interpol, której celem jest ustalenie tożsamości niezidentyfikowanych kobiet, których ciała odnaleziono w różnych krajach Europy. Kampania została uruchomiona w 2023 r. we współpracy z policjami kilku państw europejskich, aby zwrócić się bezpośrednio do społeczeństwa o pomoc w identyfikacji zamordowanych kobiet.

W ramach inicjatywy opublikowano informacje dotyczące kilkudziesięciu nierozpoznanych kobiet, których śmierć mogła być wynikiem przemocy. Na specjalnej stronie internetowej przedstawiono dostępne dane o ofiarach, takie jak opis fizyczny, rekonstrukcje twarzy, elementy ubioru czy znalezione przy nich przedmioty. Kampania ma charakter crowdsourcingowy – zakłada, że ktoś z opinii publicznej może rozpoznać daną osobę i przekazać policji informacje prowadzące do ustalenia jej tożsamości.



OPERATION IDENTIFY ME



Seeking the names of unidentified
victims of murder

Opisy fizyczne a stereotypizacja

W materiałach kampanii pojawiają się opisy cech fizycznych, takich jak np.:

- kobieta z wydatnymi kośćmi policzkowymi,
- kobieta z ciemnymi włosami,
- kobieta o szczupłej sylwetce,
- kobieta o jasnej cerze,
- kobieta z tatuażem na ramieniu,
- kobieta z blizną na dłoni,
- kobieta o długich włosach,
- kobieta o średnim wzroście,
- kobieta z kolczykiem w nosie.

Czy określenia te można uznać za przykład szufladkowania i stereotypizacji?

Nie. Gdyż w tym przypadku określenia te są stosowane w celu identyfikacyjnym, a nie oceniającym. W tym kontekście nie stanowią stereotypizacji, ponieważ:

- nie odnoszą się do charakteru, moralności ani stylu życia pokrzywdzonej
- nie sugerują odpowiedzialności za przemoc,
- służą wyłącznie rozpoznaniu i identyfikacji osoby.

Czy publikowanie zdjęć nie jest przykładem makabryzacji przekazu?

Publikowanie wizerunków osób pokrzywdzonych w mediach może budzić wątpliwości etyczne, zwłaszcza w kontekście ochrony godności zmarłych oraz dóbr osobistych ich rodzin. W wielu przypadkach prezentowanie zdjęć ofiar przemocy mogłoby zostać uznane za naruszenie prywatności lub za formę makabryzacji przekazu.

Jednak sytuacja wygląda inaczej w przypadku kampanii identyfikacyjnych prowadzonych przez organy ścigania. Przykładem jest kampania *Identify Me* prowadzona przez Interpol, której celem jest ustalenie tożsamości niezidentyfikowanych kobiet odnalezionych w różnych krajach Europy. Publikowane materiały – takie jak rekonstrukcje twarzy, neutralne portrety czy opisy cech fizycznych – mają charakter wyłącznie identyfikacyjny. Nie eksponują brutalnych szczegółów śmierci ani nie służą wzbudzaniu sensacji. W tym kontekście prezentowanie wizerunków nie ma charakteru makabrycznego ani obscenicznego, ponieważ jego celem jest przywrócenie pokrzywdzonym tożsamości, umożliwienie rodzinom odnalezienia bliskich oraz wsparcie śledztw. Takie działania są więc uznawane za uzasadnione z punktu widzenia interesu publicznego i mogą stanowić przykład odpowiedzialnej komunikacji dotyczącej przemocy.

Czy kampania to przykład przemocy symbolicznej czy dobrej praktyki komunikacji?

W kampanii można odnaleźć pewne elementy przemocy symbolicznej jak: redukcja osoby do miejsca znalezienia ciała. W ujęciu przemocy symbolicznej oznacza to: utratę indywidualnej tożsamości i zastąpienie jej geograficzną etykietą. Rekonstrukcje twarzy mają charakter quasi-forensycznego artefaktu. W niektórych analizach wskazuje się, że: ciało ofiary zostaje przekształcone w obiekt identyfikacyjny, twarz staje się narzędziem śledczym. Może to prowadzić do medyczno-technicznego uprzedmiotowienia osoby zmarłej.

Dlaczego mimo tego kampania nie jest złą praktyką i typową przemocą symboliczną?

Kluczowa różnica polega na intencji i funkcji społecznej.

W porównaniu z mediami tabloidowymi

Kampania Interpolu różni się od przekazów medialnych, bo:

- unika makabrycznych opisów,
- nie używa sensacyjnych metafor,
- stara się zachować neutralny język forensyczny.

Z perspektywy przemocy symbolicznej kampanię można ocenić jako: ambiwalentną, ale etycznie uzasadnioną, ponieważ:

- wykorzystuje pewne formy uprzedmiotowienia (rekonstrukcje, nazwy geograficzne),
- lecz robi to w celu odzyskania tożsamości ofiar, a nie sensacyjnej narracji.



Investigating Femicide

A GIJN Guide for Investigative Journalists



Kampania „Identify Me” jest zwykle oceniana jako przykład dobrej praktyki, ponieważ jej głównym celem jest:

- przywrócenie tożsamości ofiarom,
- umożliwienie rodzinom odnalezienia zaginionych osób,
- wsparcie śledztw dotyczących potencjalnych przestępstw,
- zwiększenie szans na pociągnięcie sprawców do odpowiedzialności.

W przeciwieństwie do wielu przekazów medialnych dotyczących przemocy, kampania nie koncentruje się na sensacyjnych szczegółach zbrodni ani na ocenie życia prywatnego pokrzywdzonych, lecz na ustaleniu ich tożsamości.

A man killed a woman

 The Sun

Brit mum knifed to death in Spain 'set up cameras & changed locks to keep out ex' who told cops 'I did something bad'

A FRIEND of a British mum allegedly stabbed to death in front of her kids has said she had fitted cameras and changed locks to try and keep...

2. Instalacje artystyczne a przemoc symboliczna na przykładzie projektu She's gone

Projekt She's Gone można interpretować na dwa sposoby: jako formę pamięci i artystycznego protestu przeciw przemocy wobec kobiet albo – w pewnych aspektach – jako działanie balansujące na granicy symbolicznego uprzedmiotowienia zamordowanych kobiet. Kluczowe jest tu napięcie między pamięcią a reprezentacją przemocy.

1. Argument: pamięć o ofiarach i artystyczny protest

Instalacja ma przede wszystkim charakter upamiętnienia i społecznego protestu. Projekt polega na prezentowaniu ubrań należących do kobiet zamordowanych przez partnerów lub członków rodziny, które mają być „cichym świadectwem życia pełnego marzeń i nadziei” przerwanej przemocą.



Celem instalacji jest:

- zwrócenie uwagi na skalę przemocy wobec kobiet,
- nadanie głosu ofiarom, które nie mogą już mówić,
- wywołanie społecznej refleksji i działania przeciw przemocy.

Symbolika ubrań jest tu ważna: według twórczyni ubrania są materialnym śladem życia kobiety, który przypomina, że „w tym ubraniu była kiedyś osoba” i że za statystyką stoi konkretna historia.

Z tej perspektywy projekt wpisuje się w znany w sztuce i badaniach pamięci nurt memorializacji ofiar przemocy – czyli tworzenia przestrzeni symbolicznej pamięci.

Argument krytyczny: możliwe elementy przemocy symbolicznej

Jednocześnie projekt może budzić pewne wątpliwości z punktu widzenia analizy dyskursu i przemocy symbolicznej.

1. Redukcja osoby do symbolu

Ofiary reprezentowane są przez puste ubrania, co może prowadzić do symbolicznej redukcji osoby do przedmiotu.



2. Estetyzacja przemocy

Instalacja jest zaprojektowana w formie artystycznej ekspozycji, która może nadawać tragedii wymiar estetyczny.

3. Publiczna ekspozycja

Ubrania należą do realnych kobiet zamordowanych w relacjach przemocowych. Ich prezentacja w przestrzeni publicznej może rodzić pytania o:

- granice reprezentacji,
- relację między sztuką a cierpieniem.

W analizie projektów pamięci kluczowe są trzy kryteria:

1. zgoda i udział rodzin ofiar (W projekcie ubrania są przekazywane przez bliskich po wcześniejszym kontakcie i uzyskaniu ich zaufania.
2. cel społeczny (instalacja ma wyrażny charakter aktywizmu przeciw przemocy wobec kobiet).
3. przywracanie pamięci zamiast sensacji

Projekt nie eksponuje scen przemocy ani drastycznych szczegółów.

Dlatego w większości analiz takie inicjatywy traktuje się raczej jako praktyki pamięci i sztuki zaangażowanej społecznie.

Projekt *She's Gone* najlepiej interpretować jako przykład sztuki pamięci i artystycznego protestu przeciw przemocy wobec kobiet, który wykorzystuje symboliczne środki wyrazu (ubrania ofiar).

Jednocześnie – jak wiele projektów memorialnych – funkcjonuje na granicy napięcia między:

- upamiętnieniem i empatią,
- estetyzacją i uprzedmiotowieniem.

Ostateczna ocena zależy od przyjętej perspektywy badawczej:

- w studiach nad pamięcią będzie to raczej praktyka memorialna,
- w analizie dyskursu można dostrzec potencjalne ryzyko symbolicznej redukcji ofiar do reprezentacji artystycznej.

3. Przydomki kryminalne i wiktymne - stygmatyzacja czy mitologizacja?

Przydomki funkcjonujące w przekazach medialnych o przestępstwach (zarówno kryminalne - odnoszące się do sprawców, jak i wiktymne - odnoszące się do ofiar) są ważnym elementem narracji medialnej. Mogą one utrwalać stereotypy, stygmatyzację oraz tradycyjne role płciowe. Widać to szczególnie w sposobie nazywania kobiet - ofiar, mężczyzn - sprawców, a także w sytuacjach, gdy role te się odwracają.



1. Przydomki sprawców – męskość, przemoc i demonizacja

W przypadku sprawców (najczęściej mężczyzn) przydomki mają zwykle charakter:

- demonizujący („potwór”, „bestia”),
- makabryzujący („rozpruwacz”, „rzeźnik”),
- mitologizujący lub legendotwórczy.

Przykłady takich przydomków to:

- Jack the Ripper – „Rozpruwacz”,
- Andrei Chikatilo – „Rzeźnik z Rostowa”,
- Zdzisław Marchwicki – „Wampir z Zagłębia”.

Mechanizm stereotypowy

Przydomki te wzmacniają stereotyp mężczyzny jako:

- agresora,
- drapieżnika,
- „potwora”, który przekracza normy społeczne.

Jednocześnie nadają sprawcy rozpoznawalną tożsamość medialną, co może prowadzić do jego nieuzasadnionej mitologizacji.

2. Przydomki pokrzywdzonych – kobiecość, niewinność i romantyzacja

W przypadku pokrzywdzonych – szczególnie kobiet – przydomki mają zupełnie inny charakter. Często pojawiają się określenia:

- infantyлизujące („mała”, „dziewczynka”),
- estetyzujące lub romantyzujące,
- podkreślające niewinność i bezbronność.

Przykłady:

- Elizabeth Short – „Czarna Dalia”,
- „mała Madzia z Sosnowca”,

Mechanizm stereotypowy

Takie przydomki wpisują się w stereotyp kobiety jako:

- istoty niewinnej i kruchej,
- wymagającej ochrony,
- symbolu tragedii.

W efekcie kobieta bywa przedstawiana nie jako żywa osoba z biografią, lecz jako symbol niewinnej ofiary.

4. Gdy kobieta jest sprawczynią

Gdy sprawcą przestępstwa jest kobieta, przydomki często odwołują się do naruszenia stereotypowej roli płciowej.

Przykłady medialnych etykiet:

- „czarna wdowa”,
- „matka-potwór”,
- „zła matka”.
- „Osama Bin Laden”

Mechanizm narracyjny polega na podkreślaniu, że kobieta:

- złamała normę kobiecości,
- przekroczyła rolę opiekunki lub matki.

W takich przypadkach przestępstwo bywa interpretowane jako „podwójna transgresja”: naruszenie prawa i norm płciowych.

6. Wnioski

Przydomki kryminalne i wiktymne pełnią funkcję ram interpretacyjnych, które:

- upraszczają złożone wydarzenia,
- wzmacniają stereotypy płciowe,
- mogą prowadzić do stygmatyzacji.

W przekazach medialnych widoczny jest schemat:

- mężczyzna – demonizowany sprawca,
- kobieta – romantyzowana ofiara,
- kobieta sprawczyni – „nienaturalna” lub „potworna” kobieta.

Dlatego w analizach medioznawczych i kryminologicznych podkreśla się potrzebę ostrożności w używaniu przydomków, ponieważ wpływają one na sposób społecznego postrzegania zarówno sprawców, jak i pokrzywdzonych.

ROZDZIAŁ CZWARTY

Warsztat pracy z materiałami drastycznymi

Praca z materiałem drastycznym (zbrodnie, przemoc, śmierć) niesie ryzyko popadania w jedną z sześciu opisanych przeze mnie wcześniej szkodliwych narracji: makabryzację, romantyzację, trywializację, sensacjonalizm, stereotypizację, stygmatyzację czy nawet niezamierzoną humoryzację zdarzeń. Dotyczy to nie tylko dziennikarzy, ale także badaczy analizujących przestępstwa z użyciem przemocy i ich medialne reprezentacje.

Szczególnie sprawy przemocy wobec kobiet wymagają dużej wrażliwości przy opisie stanu faktycznego zarówno w pracy dziennikarskiej jak i w pracy naukowej, ponieważ sposób narracji może wpływać na postrzeganie ofiar i reprodukować krzywdzące schematy.



Warto pamiętać, że to, co znajduje się w aktach spraw kryminalnych, nie zawsze nadaje się do bezpośredniego przytoczenia, zwłaszcza jeśli zawiera drastyczne szczegóły, które nie są konieczne z punktu widzenia analizy.

Argument „mnie to nie razi” “makabra pozostanie makabrą” nie jest wystarczający w pracy naukowej, ponieważ w badaniach nad przemocą obowiązują uznane międzynarodowe standardy etyczne. Wrażliwość indywidualna jest zmienna, dlatego nauka opiera się na normach instytucjonalnych i metodologicznych, które mają chronić godność ofiar, uczestników badań i odbiorców. Zachowanie granic wymaga świadomego warsztatu i kilku zasad etyczno-metodologicznych. Standardy takie opracowało m. in. ONZ w wytycznych *Guidelines on Media Reporting on Violence against Women* wydanych w 2022 roku ramach serii Dziennikarze Przeciwko Przemocy wobec kobiet ze względu na płeć. Jakie podstawowe wskazówki dobrych praktyk zawierają wytyczne? Oto kilka z nich o których należy pamiętać:

1. Zasada konieczności informacji

Podawaj tylko te szczegóły, które są niezbędne do zrozumienia zjawiska.

- unikaj szczegółowych opisów obrażeń lub sceny zbrodni, jeśli nie wnoszą wartości analitycznej
- zamiast drastycznych opisów stosuj opis funkcjonalny (np. „mężczyzna zabił kobietę” zamiast dokładnej rekonstrukcji przemocy).

2. Oddzielenie analizy od sensacji

Materiał badawczy powinien być prezentowany w sposób analityczny, a nie narracyjny.

- nie buduj napięcia fabularnego
- nie stylizuj tekstu na reportaż sensacyjny
- koncentruj się na mechanizmach społecznych i medialnych, a nie na samej brutalności zdarzenia.

3. Unikanie języka makabry i metafor przemocy

Warto ograniczać:

- metafory rzeźni („rzeź”, „zarznął”),
- animalizacje („jak zwierzę”, „padlina”),
- sensacyjne określenia („potwór”, „bestia”).

Takie słownictwo zwiększa emocjonalność przekazu, ale nie zwiększa wartości poznawczej.

4. Ochrona podmiotowości pokrzywdzonych

W badaniach i publikacjach należy:

- unikać redukcji ofiary do „ciała”, „zwłok” lub miejsca znalezienia,
- nie powielać stygmatyzujących przydomków, jeśli nie są konieczne analitycznie,
- pamiętać, że za przypadkiem stoi realna osoba i jej bliscy.

5. Krytyczna refleksja nad językiem

Badacze i badaczki powinni stale kontrolować, czy:

- opis nie reprodukuje tabloidowej narracji,
- analiza nie powiela stygmatyzujących ram interpretacyjnych,
- używane pojęcia nie naturalizują przemocy.

6. Kontekstualizacja zamiast spektaklu

Najważniejsze jest przesunięcie uwagi:

- z brutalności zdarzenia
- na kontekst społeczny, medialny lub kulturowy.

Dzięki temu materiał przestaje być spektaklem przemocy, a staje się przedmiotem analizy naukowej i ma wartość edukacyjną dla społeczeństwa.

Wiktymologia feministyczna i perspektywa ocalałych uwzględniająca traumę

W badaniach nad przemocą wobec kobiet – zwłaszcza przy pracy z materiałami drastycznymi, aktami spraw kryminalnych czy relacjami z przemocy – szczególnie ważne jest przyjęcie odpowiedniej perspektywy metodologicznej i etycznej.

Sposób analizy takich materiałów wpływa nie tylko na jakość badań, ale także na społeczny obraz przemocy i sposób postrzegania osób pokrzywdzonych. Dlatego kryminolodzy krytyczni coraz częściej w warsztacie badawczym wykorzystują trzy uzupełniające się podejścia: **wiktymologię feministyczną**, perspektywę ocalałych (**survivology studies**) i **podejście wrażliwe na traumę** (trauma-centred approach).

Pomagają one analizować przemoc w sposób bardziej wrażliwy społecznie, ograniczać ryzyko wtórnej wiktymizacji oraz unikać sensacjonalizacji czy uprzedmiotowienia pokrzywdzonych w badaniach naukowych i relacjach medialnych.

Czym jest wiktymologia feministyczna?

Wiktymologia feministyczna (*feminist victimology*) to nurt badań w kryminologii i wiktymologii, który analizuje doświadczenia pokrzywdzonych przestępstwem z perspektywy płci i relacji władzy w społeczeństwie. Rozwinął się w latach 70. wraz z badaniami nad przemocą domową, seksualną i kobietobójstwami.

Główne założenia tego podejścia:

- przemoc wobec kobiet nie jest wyłącznie zdarzeniem jednostkowym, ale zjawiskiem zakorzenionym w strukturach społecznych i nierównościach płci,
- tradycyjna kryminologia często pomijała doświadczenie pokrzywdzonych przemocą, koncentrując się głównie na sprawcach,
- sposób opisywania przemocy może prowadzić do wtórnej wiktymizacji, np. poprzez obwinianie zmarłej lub jej bliskich

Wiktymologia feministyczna zwraca więc uwagę na:

- stereotypy dotyczące płci w interpretacji przemocy,
- mechanizmy obwiniania ofiar,
- język używany w mediach i instytucjach.

Jej celem jest zastosowanie teorii feministycznych do analizy procesu wiktymizacji oraz zapobiegania przestępczości.

Jednym z głównych wniosków jest to, że doświadczenie wiktymizacji jest silnie uwarunkowane płcią, a przemoc wobec kobiet należy analizować w kontekście nierówności społecznych, relacji władzy oraz norm kulturowych dotyczących płci.

Kolejnym ważnym elementem tego podejścia jest uwzględnianie narracji i doświadczeń samych kobiet, co oznacza większe znaczenie badań jakościowych oraz analiz historii życia i doświadczeń pokrzywdzonych.

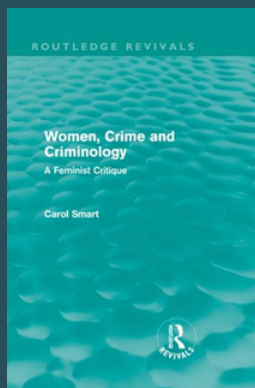
Jedną z najważniejszych przedstawicielek feministycznej kryminologii oraz badaczek, których prace przyczyniły się do rozwoju wiktymologii feministycznej jest Carol Smart.

Smart to brytyjska socjolożka, która do dziś pozostaje jedną z czołowych postaci w badaniach nad rodziną, płcią i prawem. W 2017 roku została odznaczona Orderem Imperium Brytyjskiego (CBE) za zasługi dla nauk społecznych.



W swoich analizach zwracała uwagę na to, że tradycyjna kryminologia przez długi czas pomijała doświadczenia kobiet jako pokrzywdzonych przestępstwem, koncentrując się głównie na sprawcach oraz na przestępczości mężczyzn.

W swojej przełomowej książce z 1976 roku *Women, Crime and Criminology* Smart poddała krytyce dominujące wówczas podejścia w kryminologii, wskazując, że badania nad przestępczością często reprodukowały stereotypy płci oraz marginalizowały doświadczenia kobiet.



Zwracała również uwagę na sposób, w jaki prawo i instytucje społeczne mogą utrzymywać nierówności płciowe oraz przyczyniać się do wtórnej wiktymizacji kobiet doświadczających przemocy.

Jej prace odegrały istotną rolę w rozwoju nurtu badań, który koncentruje się na analizie przemocy wobec kobiet z perspektywy płci oraz na krytycznej refleksji nad językiem i praktykami instytucjonalnymi dotyczącymi osób pokrzywdzonych przestępstwem.



Perspektywa ocalałych (survivor studies / survivology) to podejście badawcze koncentrujące się nie tylko na doświadczeniu bycia ofiarą, ale przede wszystkim na perspektywie osób, które przetrwały przemoc.

Główne elementy tego podejścia

- przesunięcie uwagi z kategorii „ofiara” na „osoba ocalała” (survivor),
- podkreślenie sprawczości i odporności osób doświadczających przemocy,
- analiza procesów radzenia sobie z traumą i odbudowy życia.

W przeciwieństwie do klasycznej wiktymologii perspektywa badań nad ocalałymi po doświadczeniu przemocy:

- nie koncentruje się wyłącznie na krzywdzie,
- bada także strategie przetrwania, wsparcie społeczne i proces zdrowienia.

Geneza pojęcia „survivor”

Pojęcie survivor zaczęło być szerzej stosowane w drugiej połowie XX wieku w badaniach nad traumą i doświadczeniami ekstremalnymi. Początkowo używano go przede wszystkim w odniesieniu do osób, które przeżyły katastrofy, wojny i ludobójstwa, a później również w kontekście osób ocalałych z przemocy seksualnej i domowej. Termin ten podkreślał nie tylko fakt przetrwania, ale także zdolność do dalszego życia mimo traumatycznego doświadczenia.

Związek perspektywy osoby ocalałej z doświadczeniem przemocy z badaniami nad traumą wojenną

Istotny wpływ na rozwój tej perspektywy miały badania nad żołnierzami powracającymi z wojen, szczególnie po II wojnie światowej oraz po wojnie w Wietnamie. Analizy psychologiczne dotyczące skutków traumatycznych doświadczeń wojennych doprowadziły do wyodrębnienia zjawiska zespołu stresu pourazowego (PTSD). Badania te pokazały, że osoby, które przeżyły ekstremalne wydarzenia, mogą doświadczać długotrwałych konsekwencji psychicznych, ale jednocześnie rozwijają różne strategie radzenia sobie z traumą i powrotu do życia.

Z czasem koncepcja „survivor-centred” została przeniesiona do badań nad przemocą interpersonalną, w tym przemocą wobec kobiet. W tym kontekście termin ten zaczął oznaczać osobę, która nie jest definiowana wyłącznie przez doświadczenie krzywdy, lecz także przez zdolność do przetrwania, odzyskiwania sprawczości i odbudowy życia po przemocy.

Znaczenie dla badań nad przemocą wobec kobiet

Współcześnie perspektywa survivologiczna jest stosowana w badaniach nad przemocą wobec kobiet, ponieważ:

- przeciwdziała utrwalaniu wizerunku kobiet wyłącznie jako biernych ofiar,
- uwzględnia głos i doświadczenia osób, które przeżyły przemoc,
- pozwala analizować proces odzyskiwania sprawczości i odbudowy życia po traumie.

Znaczenie w warsztacie badawczym i dziennikarskim

Perspektywa survivologiczna ma także istotne znaczenie dla warsztatu badawczego oraz pracy dziennikarskiej. Przypomina ona, że osoby dotknięte przemocą nie powinny być przedstawiane wyłącznie jako ofiary tragedii, lecz jako osoby posiadające własną podmiotowość, historię i zdolność do radzenia sobie z traumą.

W praktyce oznacza to:

- unikanie narracji redukujących człowieka wyłącznie do roli ofiary,
- większą wrażliwość w opisie doświadczeń przemocy,
- uwzględnianie głosu i perspektywy osób, które przetrwały przemoc,
- ograniczanie sensacyjności i makabryzacji przekazu.

Dla badaczy i dziennikarzy perspektywa ta jest ważna, ponieważ pomaga zachować etyczne standardy pracy z materiałami dotyczącymi przemocy, a jednocześnie pozwala przedstawiać historie w sposób bardziej złożony i respektujący godność osób pokrzywdzonych i ich rodzin.



A Survivor-Centred
Approach to Monitoring
Gender-based Violence
Response Programming

Trauma-centred approach (częściej określany jako trauma-informed approach) oznacza podejście badawcze i instytucjonalne, które uwzględnia wpływ traumy na osoby doświadczające przemocy.

Jego podstawowe zasady to:

1. rozpoznanie skutków traumy – przemoc może mieć długotrwałe konsekwencje psychiczne i społeczne,
2. unikanie wtórnej traumatyzacji – sposób prowadzenia badań lub opisu zdarzeń nie powinien ponownie krzywdzić ocalałych lub ich bliskich,
3. szacunek dla godności i podmiotowości osoby pokrzywdzonej,
4. bezpieczeństwo i poufność.

Podejście to jest dziś szeroko stosowane w:

- badaniach nad przemocą wobec kobiet,
- pracy społecznej
- psychologii traumy,
- systemach wymiaru sprawiedliwości.

Trauma-centred approach jest szczególnie istotne przy analizie drastycznych materiałów, takich jak:

- akta spraw kryminalnych,
- opisy przemocy seksualnej lub domowej,
- dokumentacja medyczna i sądowa.

W praktyce oznacza to m.in.:

- ograniczanie szczegółowych opisów przemocy, jeśli nie są konieczne dla analizy,
- unikanie sensacjonalizacji i makabryzacji,
- ostrożność w cytowaniu materiałów z akt spraw,
- ochronę anonimowości i prywatności ofiar.

Jest ono zgodne z zasadą minimalizacji szkody w badaniach nad przemocą.

ROZDZIAŁ PIĄTY

Najważniejsze wnioski z raportu

Raport pokazuje, że sposób mówienia o kobietobójstwie w polskich mediach nie jest neutralny.

Język nagłówków, metafory, dobór szczegółów i sposób przedstawiania sprawcy oraz pokrzywdzonej wpływają na to, jak odbiorcy rozumieją przemoc, komu przypisują odpowiedzialność i czy dostrzegają jej strukturalny, genderowy charakter.

Wskazuje, że część przekazów prasowych i medialnych zamiast informować, przekształca zbrodnię w spektakl emocji, grozy albo „tragicznej historii miłosnej”.

Centralna teza raportu brzmi: **język może wtórnie krzywdzić**.

W tym ujęciu szkodliwe narracje są formą przemocy symbolicznej, bo przez pozornie „naturalny” sposób opowiadania utrwalają dominację, stereotypy i osłabiają społeczną wrażliwość wobec przemocy wobec kobiet.



Analiza przekazów medialnych dotyczących kobietobójstw w polskich mediach w latach 2016–2026 wskazuje, że **najczęściej występującą praktyką dyskursywną była makabryzacja przekazu.**

Polega ona na eksponowaniu brutalnych szczegółów zbrodni, opisów obrażeń, narzędzi przemocy czy rekonstrukcji momentu śmierci. W wielu przypadkach przybiera ona formę animalizacji, czyli opisywania przemocy językiem kojarzonym z polowaniem, ubojem czy drapieżnictwem (np. „zarżnął”, „rozszarpał”, „bestialsko zamordował”). Tego typu zabiegi językowe wzmacniają emocjonalność przekazu, ale jednocześnie uprzedmiotawiają osobę pokrzywdzoną i przekształcają zbrodnię w spektakl medialny.

Drugą najczęściej występującą szkodliwą narracją był **sensacjonalizm**. Sensacjonalizacja przejawiała się przede wszystkim w dramatycznych nagłówkach, intensyfikacji emocjonalnej narracji oraz w eksponowaniu elementów szokujących lub wyjątkowych, nawet kosztem rzetelnego wyjaśnienia kontekstu przemocy.

Kolejnymi, choć rzadziej występującymi narracjami były **romantyzacja przemocy** oraz **stygmatayzacja i stereotypizacja**. Romantyzacja polegała na przedstawianiu zabójstw kobiet jako konsekwencji „nieszczęśliwej miłości”, „zazdrości” czy „dramatu uczuciowego”, co może prowadzić do bagatelizowania przemocy i osłabienia odpowiedzialności sprawcy. Z kolei stygmatayzacja i stereotypizacja przejawiały się w przedstawianiu kobiet przez pryzmat stereotypowych ról społecznych lub wyglądu, a także w upraszczaniu wizerunku sprawcy poprzez demonizujące etykiety.

Znacznie rzadziej w analizowanym materiale pojawiały się trywializacja oraz humoryzacja przemocy. W tych przypadkach przekaz medialny może obniżać powagę zbrodni poprzez ironiczny lub lekceważący ton, jednak praktyki te nie występowały tak często jak makabryzacja czy sensacjonalizm.

Warto podkreślić, że najczęściej odnotowywana w polskich mediach makabryzacja przekazu jest jednocześnie najbardziej szkodliwą strategią narracyjną. Badania nad relacjonowaniem przemocy w mediach wskazują, że przekazy oparte na brutalnych szczegółach i dramatyzacji zwiększają sensacyjność wiadomości, ale jednocześnie deformują rozumienie zjawiska przemocy i mogą prowadzić do desensytyzacji odbiorców lub uprzedmiotowienia ofiar.

Analizy dotyczące przemocy w mediach podkreślają, że narracje oparte na silnych emocjach i brutalnych opisach są charakterystycznym elementem medialnych relacji o przestępstwach, ponieważ wzmacniają ich atrakcyjność informacyjną i konkurencyjność w przestrzeni medialnej.

Z tego względu makabryzacja przekazu – zwłaszcza w połączeniu z animalizacją – może być traktowana jako szczególnie problematyczna forma narracji, ponieważ przekształca tragedię w widowisko i odsuwa uwagę odbiorców od społecznych przyczyn przemocy wobec kobiet.

Rekomendacje

Na podstawie raportu można sformułować taki praktyczny zestaw rekomendacji:

1. **NAZYWAĆ PRECYZYJNIE ZJAWISKO PRZEMOCY WOBEC KOBIET I KOBIETOBÓJSTWA** Tam, gdzie okoliczności wskazują na przemoc związaną z płcią, należy mówić o kobietobójstwie lub przynajmniej wyjaśniać płciowy kontekst przemocy, zamiast opowiadać o „dramacie rodzinnym”, „miłosnej tragedii” czy „zbrodni z zazdrości”.
2. **OGRANICZYĆ DRASTYCZNE SZCZEGÓŁY DO MINIMUM** Raport i przywołane w nim wytyczne ONZ zalecają podawanie tylko tych informacji, które są konieczne do zrozumienia sprawy; zamiast rekonstrukcji przemocy należy stosować opis funkcjonalny.
3. **PRZEKAZ ANALITYCZNY A NIE FABULARNO-SENSACYJNY** Nie należy budować napięcia jak w kryminale; trzeba przesunąć uwagę z „tego, jak to wyglądało” na „dlaczego do tego doszło, jakie były sygnały przemocy, jakie instytucje zawiodły, jakie są możliwości prewencji”.
4. **NIE STOSOWAĆ 6 SZKODLIWYCH NARRACJI W TYM W SZCZEGÓLNOŚCI DEMONIZACJI I ANIMALIZACJI** Słowa typu „bestia”, „potwór”, „rzeź”, „zarżnął” zwiększają emocjonalność, ale nie zwiększają wartości poznawczej. Co więcej, mogą sugerować, że sprawca działał jak istota pozaludzka, a nie człowiek podejmujący decyzję i ponoszący odpowiedzialność.

Rekomendacje

6. **NALEŻY CHRONIĆ PODMIOTOWOŚĆ OSOBY POKRZYWDZONEJ** Nie redukować jej do ciała, zwłok, roli rodzinnej czy stereotypu „pięknej kobiety” albo „dobrej matki”. Pokrzywdzona ma biografię, relacje i godność; materiał medialny nie może jej wtórnie uprzedmiotawiać.
7. **WDROŻENIE STANDARDU TRAUMA-INFORMED:** ostrożność w cytowaniu szczegółów akt, poszanowanie prywatności bliskich, unikanie wtórnej traumatyzacji, konsultowanie trudnych materiałów z osobami wyszkolonymi w relacjonowaniu przemocy.
8. **POTRZEBNE SĄ SZKOLENIA** z języka antyprzemocowego, przemocy ze względu na płeć, wtórnej wiktymizacji, standardów ONZ i etyki pracy z materiałem drastycznym i przemocą wobec kobiet ze względu na płeć.



Bibliografia:

Akty prawne:

1. Deklaracja wiedeńska o kobietobójstwie ONZ z 1 lutego 2013 roku E/CN.15/2013/NGO/1
2. Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet ONZ z dnia 18 grudnia 1979 r. Dz.U. 1982 nr 10 poz. 71
3. Konwencja Rady Europy o zwalczaniu i zapobieganiu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej z 11 maja 2011 roku, Stambuł (Konwencja stambulska)
4. Konwencja Unii Afrykańskiej o zakończeniu przemocy wobec kobiet i dziewcząt z 28 lutego 2025 roku, Addis Abeba, Etiopia
5. Międzyamerykańska Konwencja o prewencji, karaniu i wyeliminowaniu przemocy wobec kobiet (Konwencja z Belém do Pará) z 9 czerwca 1994 roku
6. Modelowy Latynoamerykański Protokół ONZ i ECLAC prowadzenia śledztw w sprawie brutalnych śmierci kobiet ze względu na płeć (femicidio/feminicidio) 2014
7. Ustawa o dostępie dla kobiet do życia wolnego od przemocy wprowadzająca art 325 do meksykańskiego Kodeksu karnego z 14 czerwca 2012 roku, Meksyk 2012
8. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny Dz.U.2025.383 t.j.

Artykuły, publikacje i raporty:

1. Fischer B.S, Lab. S *Feminist Victimology Encyclopedia of Victimology and Crime Prevention*
2. Gasparkis. V *Sensationalism versus Sensitivity: Femicide Representation in Media* SundialPress 2025
3. Janion M. *Kobieta i duch inności* WAB 2025
4. *Framing femicide in the news, a paradoxical story: A comprehensive analysis of thematic and episodic frames* Crime, Media, Culture International Journal 2023
5. *Femicide in Media* Femicide in Canada 2022
6. Mohan M., Zatar A. *A tale of two femicides - and media bias* BBC World
7. ONU Mujeres *Guía para la cobertura periodística de femicidios y violencia basada en género* 2023
8. Monckton Smith J. *Murder, Gender and the Media: Narratives of Dangerous Love* 2012
9. Russell D.E.H; Radford J. *Femicide: The Politics of Woman Killing* Twayne Publishers New York 1 June 1992
10. Santos A. *Humanizing without Sensationalizing: Investigating Femicide* Global Investigative Journalism Network 2023
11. Schnepf J. *The labelling of femicides and guilt reversal in the media coverage of misogynist crimes: Does framing make a difference?* *Psicologia Sociale* American Psychological Association 2023
12. Scotto di Carlo G. *The Shadow Pandemic. An Analysis of Femicide in British News Coverage*
13. Serafin A. *Kobietobójstwo w prasie. Rzecz o wrażliwości języka* Femicide in Poland 2024
14. Serafin A. *Kobietobójstwo (Feminicide) jako odrębny typ zabójstwa ze względu na płeć w prawie karnym niektórych państw Ameryki Łacińskiej ze szczególnym uwzględnieniem Meksyku* *Warsaw Law Review* 1/2018
15. UNDPA *Guidelines on Media Reporting on Violence against Women* *Journalists against Violence against Women*
16. UNESCO *Reporting on violence against women and girls A handbook for journalists*
17. UN Women *The big conversation: Handbook to address violence against women in and through the media* 2019
18. UN, UNICEF *Mapping the nexus between media reporting of violence against girls* 2022



Femicide in Poland

info@femicideinpoland.pl

www.femicideinpoland.pl

facebook.com/femicideinpoland

instagram.com/femicideinpoland

